

Głos Wielkopolski

Rok III

Poznań, środa 15 stycznia 1947 r.

P Nr 14 (676)

Rokowania francusko-angielskie

Londyn (obsł. wł.). Premier francuski Leon Blum przybył wczoraj wieczorem do Londynu, na konsultację z rządem brytyjskim.

W komunikacie, wydanym wczoraj po południu w siedzibie premiera rządu brytyjskiego w Londynie, podano, że podstawa

dyskusji na tym zebraniu będą sprawy interesujące oba kraje, oraz że konferencja doszła do skutku po wymianie listów z premie-

rem Attlee. Podczas swego pobytu w Anglii, premier Blum będzie gościem rządu brytyjskiego.

Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył wczoraj po południu, że dyskusja obejmie przede wszystkim zagadnienia gospodarcze, interesujące oba kraje. Ministrowie rozważą również sprawy polityki zagranicznej, w których oba kraje są zainteresowane. Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych dodał, że premier Blum przywiązuje wielką wagę do wzajemnego uzgodnienia francusko-brytyjskiego planu odbudowy.

Blum udał się do Londynu specjalnym samolotem, oddanym do jego dyspozycji przez rząd angielski. Przewiduje się, że powróci on do Paryża na wybory prezydenta republiki, wyznaczone na czwartek.

Londyn (obsł. wł.). W bieżącym tygodniu mają się odbyć dwa ważne akty w parlamencie francuskim. Parlament francuski wybierze pierwszego prezydenta IV Republiki, a bezpośrednio po tym, tymczasowy gabinet premiera Bluma poda się do dymisji i utworzony będzie nowy rząd.

Poprawa stosunków angielsko-radzieckich

Londyn (obsł. wł.). Marszałek Montgomery powróciwszy ze swej podróży z Moskwy, wysłał depesze dziękczynne do Generalissimusa Stalina i marszałka Wasilewskiego. W depeszy swej do marszałka Wasilewskiego, marszałek Montgomery pisze: „Wiem, że mam obecnie kilku prawdziwych przyjaciół w armii rosyjskiej i mam nadzieję, że przyjaźń ta będzie rosła i rozwijać się do wzajemnej wiary i zaufania. Obecnie, gdy poznaliśmy się wzajemnie, musimy utrzymać łączność. Z upragnieniem czekam na waszą wizytę u armii brytyjskiej w ciągu czerwca.”

Londyn (PAP). „Daily Worker” stwierdza, iż wizyta marsz. Montgomery'ego w Moskwie powinna zapoczątkować rozszerzenie współpracy anglo-radzieckiej. Dziennik wzywa do wzmożenia obrotów handlowych z ZSRR, a następnie pisze, iż po tej wizycie należy poczynić zdecydowane kroki dla usunięcia wszelkich przeszkód w stosunkach między obu krajami.

Londyn (PAP). Agencja Reutersa cytuje artykuł, który pojawił się w holenderskim piśmie socjalistycznym „Het Vrije Volk” o poprawie stosunków anglo-radzieckich po wizycie marszałka Montgomery'ego w Moskwie.

„Czego Byrnesowie i Bevinowie nie mogli dopiąć w Moskwie — pisze holenderski dziennik socjalistyczny — a mianowicie przywrócenie zaufania, to biora teraz na siebie dwaj generałowie — brytyjski Montgomery i nowy amerykański sekretarz stanu Marshall.”

Moskiewski korespondent „Associated Press” donosi, że pierwszym owocem wizyty marszałka Montgomery'ego w Moskwie może być ściślejsza współpraca wojskowa między Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim. Korespondent podkreśla, że przedstawiciel Wielkiej Brytanii w Moskwie, Frank Roberts, postanowił powrócić do Londynu, z czego obserwatorzy wyciągają wniosek, że po wizycie marszałka Montgomery'ego okazało się konieczne przedstawienie szczegółowego raportu dyplomatycznego, gdyż kół brytyjskie spodziewają się po misji dobrej woli Montgomery'ego dalszego zacieśnienia stosunków.

Marszałek Polski Michał Rola-Zymierski w Poznaniu

(c) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych przybył do Poznania Marszałek Michał Rola-Zymierski — Naczelnym

Dowódca Polskich Sił Zbrojnych. Dostojnego gościa powitali na granicy miasta, na stacji szczecińskiej: wojewoda poznański Ste-

fan Brzeziński, wiceprezydent miasta Drabowicz, dowódca O. W. 3, gen. Strażewski, szef sztabu O. W. 3, gen. Noss, zast. dow. okręgu płk Uziebło, przedstawiciele partii politycznych oraz kompania honorowa W. P.

Marszałek Zymierski udał się bezpośrednio do auli Akademii Handlowej, celem wzięcia udziału w odprawie korpusu oficerskiego garnizonu poznańskiego, z udziałem oficerów Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej.

Przybyłego reprezentanta Rządu, powitali zgromadzenie na sali oficerowie, poczem Marszałek wygłosił obszernie przemówienie o obecnej sytuacji politycznej w kraju.

Marszałek omówił pokrótce najważniejsze osiągnięcia Obozu Demokratycznego w Polsce, przy czym szczególną uwagę zwrócił na trzyletni plan odbudowy gospodarczej, stwierdzając, że założeniem tego planu nie jest odbudowa luksusowych i reprezentacyjnych gmachów, ale podniesienie warunków bytu wszystkich warstw społeczeństwa.

Najobszerniej omówił Marszałek Zymierski kwestię konieczności utrzymania Ziemi Odzyskanych. W związku z powyższym mówca stwierdził:

„Jeżeli te granice osiągnęliśmy, to tylko dlatego, że zawarliśmy przymierze ze Związkiem Radzieckim. Musimy się rzec Ziemi Wschodnich a powrócić na nasze odwieczne szlaki, z których cofaliśmy się w ciągu całego tysiącletniego okresu naszej historii, sięgając po ziemie, które etnograficznie do nas nie powinny należeć.”

Przemówienie swoje zakończył Dostojny Gość, apelem pod adresem zgromadzonych oficerów o ofiarną pracę dla państwa i jasne stanowisko wobec obecnej rzeczywistości oraz okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej.

O godzinie 18-tej p. Prezydent miasta Poznania podejmował Marszałka Polski herbata w Palmiarni. W przyjęciu uczestniczyli przedstawiciele poznańskiego świata intelektualnego.

W dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych, Marszałek Michał Rola-Zymierski, złożył kilka oficjalnych wizyt oraz dokona wizytacji szeregu zakładów pracy w Poznaniu. Po południu o godzinie 13.30 będzie Marszałek uczestniczył w wiecu przedwyborczym w Zakładach H. Cegielskiego, gdzie jako czołowy kandydat Bloku Demokratycznego z Okręgu wyborczego poznańskiego, wygłosi zasadnicze przemówienie. O godz. 18-tej weźmie Marszałek udział w akademii, która odbędzie się w auli Uniw. Pozn.

Między Polską i Czechosłowacją musi dojść do porozumienia

Praga (API). Czechosłowacki minister przemysłu Lausman, oświadczył wczoraj w Pradze, że między Polską i Czechosłowacją musi dojść do porozumienia. „Polska i Czechosłowacja — powiedział minister Lausman — mają wspólne interesy i muszą znaleźć wspólny język.” Byłoby doprawdy godne pożałowania, gdyby dwa te

słowiańskie państwa, miały w dalszym ciągu żyć w niezrozumieniu swych istotnych interesów. Partia socjaldemokratyczna, której jestem przedstawicielem, popiera jak najdalej ideę porozumienia polsko-czeskiego. Mówiąc o Niemczech min. Lausman oświadczył, że „trzeba znaleźć z nimi „modus vivendi”, ale nic więcej”.

Sprawa przyszłości Niemiec

Dzień 14 stycznia 1947 r. wejdzie do historii jako data rozpoczęcia rozmów nad traktatem pokojowym nad Niemcami. Trzeba było 20 miesięcy od chwili kapitulacji Niemiec, aby sprawa rozmów nad przyszłością byłej III Rzeszy weszła na porządek obrad zwycięskich mocarstw.

Inaczej było po pierwszej wojnie światowej. Od chwili zawieszenia broni w lasku Compiègne w nocy z 10 na 11 listopada 1918 r. do 28 czerwca 1919 r. w Wersalu, gdzie został podpisany pokój, upłynęło niecałe 8 miesięcy. Ale festina lente — co nagle to po diable. Błędy Wersalu spowodowały katastrofę Europy w ciągu jednego pokolenia. Historia, która lubi się powtarzać mimo to powtórzyć się nie może. Niemcy nie mogą zagrozić światu jeszcze w jednej zawierusze wojennej. I aczkolwiek nam, Polakom, może najbardziej zależy na jak najszybszej normalizacji stosunków w Europie, co wiąże się z definitywnym ustaleniem granic Niemiec i ustrojem wewnętrznym tego państwa, jednakże musimy być cierpliwi. Im dłuższe będą obrady pokojowe, tym trwalszy i pewniejszy będzie pokój.

W dniu dzisiejszym, nie zasiadają do okrągłego stołu ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki, ale ich zastępcy. Nie będzie tam w przeciwieństwie do Wersalu — Niemców. Niemcy, jako strona pertraktująca, nie bronią się w rachubę, aczkolwiek chcieliby tego bardzo. Podyktowane zostaną im warunki, które muszą przyjąć. Ktoś, oczywiście z ramienia Niemiec, warunki te podpisze, ale dokona tego rząd niemiecki, uformowany pod egidą zwycięskich mocarstw.

Nie należy nie doceniać przedwstępnych rozmów zastępców ministrów spraw zagranicznych. Ich dziełem było opracowanie wniosków w sprawie traktatów pokojowych z satelitami osi. Wielka Czwórka wprowadziła tylko poprawki. Na rozpoczęcie się dziś konferencję przybywają zastępcy ministrów z dyrektywami swych ministrów. Już obecnie położone zostaną zręby przyszłego traktatu z Niemcami.

Wiemy, że nie ma jednolitego poglądu w zasadniczej kwestii, czy przyszłe Niemcy mają być republiką federacyjną, czy też stanowić jedność administracyjną. Francja reprezentuje kierunek podziałowy na państwa federacyjne. Natomiast Związek Radziecki opowiada się za jednością zgodnie z uchwałami poczdamskimi. Zdaniem ministra Molotowa podział Niemiec na państwa federacyjne „doprowadziłby Europę do chaosu gospodarczego i chronicznych kryzysów politycznych w Niemczech”. Stanowisko USA jest po objęciu przez Marshalla kierownictwa polityką zagraniczną nieznane, skłania się raczej do koncepcji radzieckiej niż fran-

cuskiej, sądząc z wypowiedzi anglosaskiej. Zdania USA co do przyszłości Niemiec są podzielone. Tak np. Morgenthau, doradca Roosevelta, b. minister skarbu i twórca tzw. super-tajnego planu na konferencję w Quebecku w wydanej niedawno książce „Germany is our problem” (Niemcy naszym problemem) stanowczo domaga się podziału Niemiec na państwa federacyjne i przestawienia gospodarki niemieckiej z przemysłowej na agrarną. Jest to, jego zdaniem, jedyny sposób zapobieżenia odrodzeniu się imperializmu niemieckiego. Stanowisko Wielkiej Brytanii jest oczywiście całkowicie za utworzeniem jednolitych politycznie i silnych ekonomicznie Niemiec.

Dobrze się stało, że porządek obrad konferencji, która się rozpoczyna 14 bm. po południu przyjęty został przez Wielką Czwórkę według planu radzieckiego, który chciał najpierw załatwić kwestię demilitaryzacji, denazyfikacji i odszkodowań jako podstawy do dalszych rozmów. Wiemy, że pod tym względem w strefach anglosaskiej i amerykańskiej uczyniono świadomie bardzo mało. Pozwoliło to odrodzić się nacjonalizmowi niemieckiemu, czego wyrazem były wypowiedzi Schumachera i jego demonstracyjna podróż do Anglii.

Inicjatywę radzieckiej zawdzięczamy również, że na porządek obrad wniesiona została kapitalna kwestia: likwidacji Prus. Jest to sprawa zasadnicza przede wszystkim dla Polski. Rozwiązanie tego problemu wybiega daleko w przyszłość, a zlikwidować może jedno z ognisk ustawicznych niepokojów w Europie od czasu powstania Prus, tj. od XVII wieku, a zwłaszcza od czasów Bismarcka. W myśl uchwały Wielkiej Czwórki do głosu w sprawie przyszłości Niemiec dopuszczone zostaną zainteresowane państwa, a więc między innymi: Polska i Czechosłowacja. Te dwa państwa wysłały już swoich delegatów do Londynu. Jak wiemy z komunikatów urzędowych forma udziału państw większych i mniejszych poddana została krytyce. Zainteresowane państwa, sądząc z wypowiedzi ambasadora belgijskiego w Londynie, domagają się bezpośredniego udziału w obradach a nie jedynie antyszambrowania i „wyczekiwanie w koleje” na prawo złożenia swego oświadczenia. Jak się zdaje, jest to sprawa, którą zajmą się gabinety wielkich mocarstw.

Nie ma Polaka, który by nie chciał, aby delegacją polską na konferencji londyńskiej miała najwyższy autorytet, bo od tego w dużej mierze zależeć będą decyzje w sprawach ogromnej wagi i dla Polski. Taki potrzebny autorytet będzie miała delegacja Rządu opartego o zdecydowaną większość parlamentarną i zaufanie Narodu.

H. Barański.

Dziś, o godz. 13.30 w świetlicy fabrycznej Zakładów H. Cegielskiego

odbędzie się

WIELKI WIEC PRZEDWYBORCZY

z udziałem Marszałka Zymierskiego

czołowego kandydata listy Bloku Stronnictw Demokratycznych na okręg wyborczy nr 31-miasta Poznań

Dziś otwarcie konferencji w sprawie Niemiec

Londyn (API). Dziś rozpoczyna się tu konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych, której celem będzie przygotowanie gruntu pod traktat pokojowy z Niemcami i opracowanie traktatu z Austrią. Zastępcy wysłuchają poglądów 18 państw sprzymierzonych, które w czasie wojny przyczyniły się do zwycięstwa aliantów. Delegat amerykański do traktatu z Austrią, gen. Mac Clark, przybył do Londynu. Konferencję otworzy minister Bevin. Potrwa ona około 6 tygodni.

Londyn (PAP). Korespondent dyplomatyczny Agencji Reutera podkreśla, że Polska i Czechosłowacja są dotychczas jedynymi krajami, które oficjalnie wyznaczyły delegatów na londyńską konferencję zastępców ministrów spraw zagranicznych. Małe państwa w liczbie 18 nie ukrywały

na ogół chłodnego ustosunkowania się do procedury, która ma być zastosowana przy wysłuchaniu poglądów tych państw. Oglaszając skład swej delegacji, złożonej z 20 osób, Polska zaznaczyła wyraźnie, że zamierza wystąpić z wnioskiem o dopuszczenie delegacji bezpośredniej nie tylko na konferencję londyńską, lecz również moskiewską. 18 małych państw stoi na stanowisku, że posiadają one prawo wypowiedzenia się we wszystkich stadiach prac nad traktatami pokojo-

wymi do Niemiec i Austrii. Nie śpieszą się one do wyznaczenia swych przedstawicieli, którzy przy obecnej procedurze — spełniliby rolę jedynie występujących w roli świadków rzeczoznawców. W Londynie nie spodziewają się przyjazdu niektórych delegacji przed początkiem lutego. W londyńskich kołach międzynarodowych spodziewają się, że jedna z pierwszych decyzji zastępców ministrów spraw zagranicznych będzie zgoda na wysłuchanie punktu widzenia rządu austriackiego.

Dania i Norwegia nie wyślą swoich delegatów

Londyn (API). Dania i Norwegia zaproszone na konferencję londyńską ministrów spraw zagr. postanowiły nie wysłać tam swoich delegatów, lecz zadowolili się jedynie złożeniem swych żądań w sprawie Niemiec i Austrii na piśmie. W kołach politycznych wysuwa się przypuszczenie, że państwa te zmieniły swe stanowisko wobec rokowań londyńskich. Ambasadorowie obu państw udali się do swych stolic dla porozumienia się ze swymi rządami.

Paryż (API). Delegacja jugosłowiańska, w której skład wchodzi Wilfan, Zwitter i Kermanner, przybyła wczoraj do Paryża, a dziś udała się do Londynu, gdzie ma wypowiedzieć punkt widzenia jugosłowiański w sprawie Austrii i Niemiec. Ambasador Wierbłowski, przedstawiciel polski w Czechosłowacji, jeden z delegatów polski na konferencję zastępców ministrów w Londynie, przejechał przez Paryż, udając się do Londynu.

Londyn (obsł. wł.). Były ambasador sowiecki w Londynie, Gusew przybył wczoraj do Londynu, celem wzięcia udziału w konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych, która rozpocznie się w dniu dzisiejszym. W Atenach podano do wiadomości, że na ręce greckiego ambasadora w Londynie, przesłano memorandum, zawierające gospodarcze i finansowe pretensje Grecji, w stosunku do Niemiec, oraz że ambasadorowi polecono doręczyć to memorandum zastępcom ministrów spraw zagranicznych. Rząd holenderski wysłał zastępcom ministrów notę, w szczególności jego poglądy na traktat pokojowy z Niemcami.

Londyn (PAP). Delegacja polska na konferencję w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i Austrią przybyła w dniu wczorajszym do Londynu.

Schumacher propaguje już nowe Niemcy

Londyn (PAP). Agencja Reutersa donosi z Monachium, że przybył tam na konferencję niemieckiej partii socjaldemokratycznej przewodniczący tej partii Schumacher. Oświadczył on w wywiadzie, że zdaniem jego, przyszły parlament niemiecki powinien być parlamentem Rzeszy. Decyzje parlamentów różnych państw niemieckich nie mogą być wyrazem woli całego narodu.

Schumacher zdał na konferencji sprawę ze swej podróży do Wielkiej Brytanii. Oświadczył on m. in., że we wszystkich sprawach zagranicznych, czy to na wschodzie, czy na zachodzie niemieckim partia socjaldemokratyczna przeciwstawia się polityce faktów dokonanych. Zdaniem Schumachera ostatnie wypadki mogą posłużyć za dowód, że względy polityki zagranicznej odgrywają dominującą rolę nawet w dziedzinie gospodarczej. Na politykę niemiecką nie może wpływać polityka mocarstw okupacyjnych, a w nowym porządku międzynarodowym — zdaniem Schumachera — wszystkie kraje w jednakowym stopniu muszą przyjąć udział. Jest sprawą pierwszorzędnej wagi, aby Niemcy pozbyli się kompleksu, że mają do spełnienia na świecie jakąś misję. Jako Niemcy — oświadczył on — nie mamy misji, a tylko funkcje do spełnienia w centrum Europy, „funkcje, która jest nader doniosła”. Schumacher stwierdził, że partia socjaldemokratyczna zaleca koalicję partii socjalistycznych w różnych państwach strefy amerykańskiej. Schumacher podkreślił z zadowoleniem, że wygrano już bitwę przeciwko partykularyzmowi i obecnie istnieje tylko jedna partia socjaldemokratyczna.

Sytuacja w Indochinach

Paryż (API). Patrole francuskie operujące na lewym brzegu rzeki Czerwonej, w północnych Indochinach, zawiadnęły 4-ma działaniami francuskimi, których Vietnami użyczyli do ostrzelania pozycji francuskich. Działania wpadły w ręce japońskie 9. 3. 1945 r. w czasie rozbrajania wojsk francuskich w Indochinach i znajdowały się w ukryciu, aż do porażki Japonii.

Francuski wysoki komisarz w Tong-Kongu wydał nakaz ewakuowania wszystkich osób, nie będących bezwzględnie niezbędnymi dla obrony Hanoi, a to z powodu braku żywności. W pobliżu Hanoi patrol francuski natknął się na specjalny oddział vietnamski tzw. „wojsk samobójczych”. Żołnierze tego oddziału w ostatniej chwili popelnili samobójstwo, zamiast oddać się do niewoli.

Paryż (PAP). Wielki statek francuski „Le de France” odpłynął w niedzielę z Tuluzi do Indochin wioząc 8 tysięcy wojsk francuskich dla wzmocnienia garnizonów, walczących z oddziałami republiki vietnamskiej.

Wyrok w procesie bandy NSZ w Krakowie

Warszawa (obsł. wł.). Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Krakowie zakończył się proces członków bandy NSZ, która dokonała wiele rabunków, morderstw i aktów terroru. Kilku oskarżonych w pełni winy. W wyniku rozprawy sąd skazał dowódcę bandy Janusza, oraz 4 bandytów na karę śmierci, jednego oskarżonego na dożywotnie więzienie, 4 oskarżonych na kary więzienia od 2 do 9 lat.

Agencje i radio donoszą:

Podczas przeprowadzonych robót ziemnych we wsi Żurawiny, w powiecie sandomierskim, natrafiono na głębokości 5 metrów na obozowisko człowieka prehistorycznego. Na głębokości 4-ch metrów znaleziono szczątki nosorożca. Na wiosnę projektowane jest podjęcie badań na szerszą skalę. Teren zabezpieczono a kości nosorożca złożono w Państwowym Muzeum Archeologicznym.

Na Dolny Śląsk przybyły dwa transporty re-emigrantów i repatriantów z Rumunii. Wśród przybyłych znajduje się znaczny procent robotników fabrycznych i rzemieślników.

Na skutek silnych mrozów, Bukareszt w ciągu trzech dni pozbawiony był mięsa i chleba. Morze Czarne zamrzło na przestrzeni 8 km od brzegu. W Jugosławii, mrozy spowodowały chaos w transporcie i wstrzymały odbudowę kraju.

Podano do wiadomości w Londynie, że samolot brytyjski uległ katastrofie. Z 16-cie osób znajdujących się na pokładzie samolotu 5 zginęło a reszta odniosła rany. Samolot ten znajdował się w drodze z Londynu do Lagos w Afryce Zachodniej.

Jak podano w Indonezji trwają w dalszym ciągu poważne walki. Wojska holenderskie atakują okolice Padangu. Na Jawie najbardziej zaciecie walki mają miejsce w rejonie Surabii.

Ministerstwo Komunikacji w Austrii ogłosiło komunikat donoszący, że od północy z poniedziałku na wtorek wstrzymane zostaną w całym kraju wszystkie pociągi pasażerskie. Powodem tego zarządzenia stał się katastrofalny brak węgla w Austrii.

Wczoraj po południu dokonano w Palestynie ataku bombowego na stację paliwa w portowej dzielnicy Haify.

W Nowym Jorku przyjęto wiadomość radiową, że podjęta akcja ratunkowa za zaginionym na obszarach podbiegunowych samolotem doprowadziła do jego odnalezienia. Z rozbitego samolotu uratowano 6 osób.

Z milionem za pan brat

będzie teraz co miesiąc ktoś z grających na loterii, albowiem nowa 49-ta loteria klasowa przyniesie po raz pierwszy wygrane po 1.000.000,— zł, to jest:

Milion w każdej klasie

Również ilość dalszych wygranych uległa w nowym planie gry znacznemu zwiększeniu i będzie ich: 16 po 500.000,— zł, 100 po 100.000,— zł, 350 po 20.000 zł, 1.100 po 10.000,— zł, 1.360 po 5.000,— zł itd.

Ogółem zaś wylosowanych będzie 35.000 wygranych na sumę 86.800.000,— zł.

Dzięki tym zmianom, przeciętnie co 44-ty numer wygrać będzie co najmniej 10.000,— zł, a co 23-ci co najmniej 5.000,— zł.

Ciągnięcie I-szej klasy już 16-go stycznia 47 r. Cena losu 1/1 400,— zł, 1/4 — 100,— zł.

Wznowienie procesu ppłk. Rzepeckiego

Zeznanie Leskiego o zebraniu w Poznaniu

Warszawa (obsł. wł.). Wczoraj został wznowiony przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie proces przeciwko dowódcy WIN-u, ppłk. Rzepeckiemu i 9 jego współtowarzyszom. W piątym dniu procesu zeznawał oskarżony Leski, który nie przyznał się do prowadzenia działalności szpiegowskiej, przyznał się natomiast do pracy w WIN-ie oraz do uchylania się od służby wojskowej. W trakcie długich zeznań, usiłując on przekonać Sąd o dażeniu do nadania WIN-owi charakteru legalnego. Wielkie zainteresowanie wzbudzała jego zeznanie o kontakcie z przybyłym z Londynu skoczkiem spadochronowym, Parowskim. Wymienił on Leskiemu nazwę ulicy w Londynie, przy której mieścił się oddział Scotland Yardu, dla wykorzystania go przez WIN. Leski przypomniał sobie nazwę ulicy, przy której miał się mieścić dany oddział, oraz mówił o swoich spotkaniach.

Odpowiadając na pytanie prokuratora, oskarżony wymienia nazwiska osób, z którymi współpracował już w okresie niepodległości. Opowiada

również o strukturze administracji WIN-u oraz wymienia nazwiska szefów w poszczególnych okręgach. W okresie tzw. akcji „Z” rozporządza on materiałami wojskowymi. Działalność tę ocenia jako szpiegowską, usiłując jednocześnie wykażać, że wina jego polegała na posłuszeństwie wobec swych dowódców. W dalszym ciągu swoich zeznań, Leski omawia działalność aparatu szpiegowskiego, który był uruchomiony głównie przy pomocy skoczków spadochronowych z Anglii. Tematem dalszego ciągu zeznań jest praca oskarżonego, napisana na wiosnę 1946 roku. W pracy tej oskarżony w ostrych słowach występował przeciw działalności pewnego mocarstwa, które wykorzystywało podziemne organizacje dla własnych celów. Powracając do zeznań na temat działalności szpiegowskiej, że meldunki i wywiady składał pułkownikowi Rzepeckiemu, opowiada on dalej o swej działalności przed powstaniem i w czasie powstania warszawskiego. Leski podaje, że materiały do meldunków i wywiadów, otrzymywał od swoich podwładnych raz na mie-

siąc. Oskarżony nie przypomina sobie dokładnie, czy meldunki otrzymywane z terenu, a przekazywane Rzepeckiemu, zawierały informacje o rozlokowaniu wojsk, wobec czego przewodniczący odczytuje odpowiednie fragmenty zeznań oskarżonego, złożone w śledztwie. Interesującymi są zeznania Leskiego o pewnym zebraniu, które odbyło się u księdza Bilińskiego w Poznaniu. W zebraniu tym wzięło udział ponadto 5 innych księży. Równie ciekawe są jego zeznania na temat tajnej radiostacji, za pośrednictwem której nadano kilka depesz za granicę. Przewodniczący, opierając się na zeznaniach oskarżonego, złożył w śledztwie, zadaje mu szereg pytań. Leski potwierdza zeznania, złożone w śledztwie, uzupełniając je informacjami o działalności swojej oraz współpracowników.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 13 stycznia 1947 r.

Standarty:

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, parytet wagon Poznań przy dostawie bieżącej.

Pszemica 3100—3200, owies przemysłowy 1800 do 1850, mąka pszenna 80% bez opak. 4250—4350, otręby pszenne 1300—1400, groch Wiktoria 2900 do 3200, wyka jara 2200—2400, peluska 2200 do 2400, łubin żółty 1300—1500, łubin niebieski 1300 do 1500, saradela 1900—2100, rzepak ozimy 9000 do 10 000, rzepak jary 10 000—12 000, siemię lniane 9000—10 000, gorczyca 5400—5800, słoma żytnia luzem 250—275, siano zwykłe luzem 350—400.

Tendencja i obroty:

Pszemica 85, spokojna; żyto 120, wyczekująca; jęczmień 15, wyczekująca; owies 15, spokojna; przetwory młynarskie 175, spokojna; nasiona 15, spokojna.

Ogólny obrót 425 ton.

Żyto, jęczmień i pochodne tylko w obrocie z Funduszem Aprowizacyjnym.

Odszukanie i zwrot zrabowanego mienia państwowego

Warszawa (obsł. wł.). Na konferencji Biura rewindykacji odszkodowań wojennych poinformowano prasę o postępach w odnajdywaniu przedmiotów zrabowanych przez cofającego się z Polski okupanta. W ciągu 1 1/2 rocznej pracy powróciło już do kraju urządzeń przemysłowych wartości 100 milionów złotych przedwojennych. Wiele fabryk i zakładów zostało uruchomionych i rozpoczęło już produkcję dzięki otrzymanym w drodze rewindykacji maszynom. Przemysł

włókienniczy otrzymał 39 maszyn dla fabryki w Częstochowie i 41 wagonów maszyn przedwojennych. Ponadto sprowadzono z Niemiec 66 warszawskich wagonów tramwajowych, kilkanaście tysięcy tomów książek pochodzących z różnych bibliotek oraz 1 500 koni wysokiej krwi. Wartość zgłoszonych przedmiotów wywiezionych przez Niemców wynosi około 3 miliardy złotych przedwojennych.

Wykrycie szczepionki zarazka paraliżu dziecięcego

Londyn (API). Korespondent londyńskiego „Timesa” donosi z Nowego Jorku, że dwaj członkowie wydziału chirurgicznego uniwersytetu w Stanford izolowali w stanie około 80 procent czystości, zarazek poliomyelitis — paraliżu dziecięcego. Doktorzy H. S. Doring i C. E. Schwerdt, utworzyli tym wynalazkiem serię doświadczeń nad wytworzeniem szczepionki przeciwko paraliżowi dziecięcemu. Na fotografiach zrobionych przez elektronowy mikro-

skop zarazek przedstawia się w tak nikłej postaci, iż trzeba 40 000 tych zarazków dla otoczenia jednym rzędem główki od szpilki. Zdaniem uczonych bakteria jest tak silna, że wystarczy jedna uncja dla zarażenia 15 milionów zwierząt.

Przemysł energetyczny

O stopniu uprzemysłowienia kraju świadczy m. in. wysokość produkcji energetycznej. W r. 1938 — ilość wytworzonej energii wynosiła 3880 mil. kWh. W roku bieżącym

przekroczy ten stan o 37% (5300 mil. kWh). W latach 1947, 1948, 1949 osiągniemy kolejno: 6000 mil. kWh, 7000 mil. kWh i 8000 mil. kWh. Czyli w ostatnim roku planu produk-

cja energii wyniesie 206% produkcji przedwojennej.

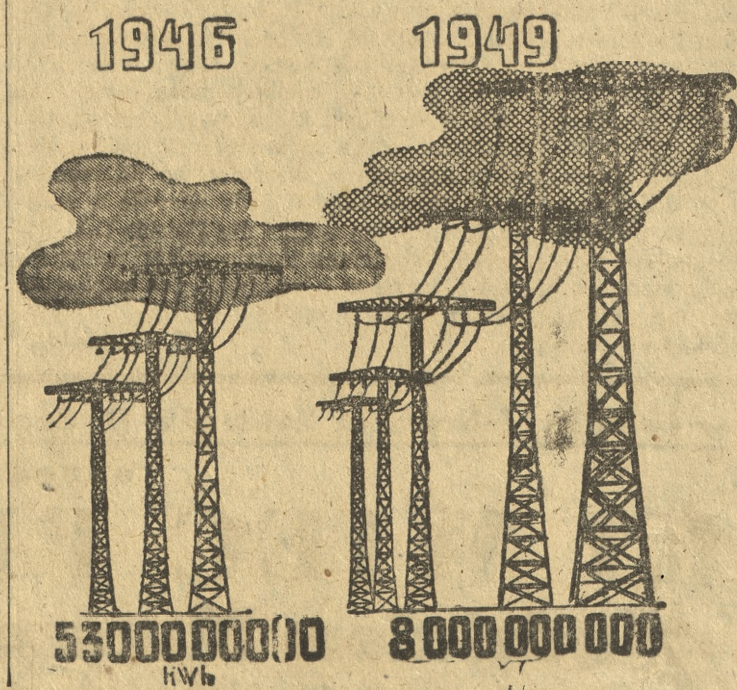
Podstawowym surowcem dla produkcji energii jest węgiel. W roku 1945 zapotrzebowanie wyniosło — 5300 tysięcy ton. W roku 1949 przemysł energetyczny zużyje 8 milionów ton węgla.

Zatrudnienie

Przemysł energetyczny zatrudnia obecnie 28 tysięcy pracowników.

Wzrost planowej produkcji wymaga także zwiększenia stanu zatrudnienia.

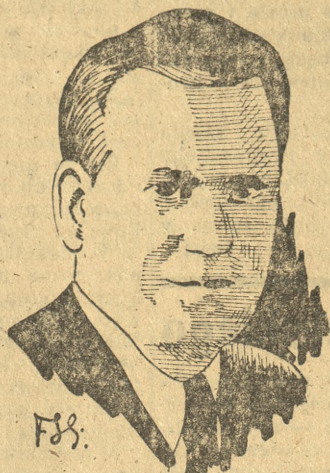
W roku 1947 — liczba pracowników powiększyła się do 30 tysięcy, w roku następnym — do 35 000, zaś w roku 1949 osiągnie poziom 38-tysięcy.



Czołowi kandydaci Bloku Stronnicstw Demokratycznych



GEN. MARIAN SPYCHALSKI

ANTONI KORZYCKI
Generalny sekr. S. LudowegoLEON KRUCZKOWSKI
Wiceminister Kultury i Sztuki

Generał Marian Spychalski

Czołowy kandydat Wojska Polskiego do Sejmu Ustawodawczego urodził się w Łodzi w robotniczej rodzinie. W czasie pierwszej wojny światowej rodzice generała musieli, na skutek powstałego w Łodzi bezrobocia, udać się na wieś w Sieradzkę do krewnych, aby jako tako przeżyć ciężkie czasy.

WINCENTY BARANOWSKI
Prezes Stronnicstwa Ludowego

Po zakończeniu wojny rodzina wraca do Łodzi, gdzie chłopiec kształcił się i zdobywał maturę. Następnie wyjeżdża do Warszawy, aby wstąpić do architektury, gdzie po pewnym czasie otrzymał stypendium, pozwalające na ukończenie studiów.

Jako młody inżynier jest bardzo czynnym przy organizacji Zw. Zawodowym Inżynierów i Techników Przemysłu Budowlanego.

Po pewnym czasie przeniósł się do Poznania, gdzie został kierownikiem planowania tego miasta. Jako architekt bierze drugą nagrodę za projekt rozbudowy Katowic.

Wyjeżdża do Warszawy, gdzie planuje rozbudowę Stolicy. Za plan zabudowania Warszawy otrzymuje w Paryżu Grand Prix.

Wybuch wojny. Dostaje się do Warszawy. Tu rozpoczyna działalność podziemną, nawiązując kontakty z młodzieżą, stwarza się grupa demokratyczna, w której żywo pracuje pod pseudonimem „Marka”. Jednoczy szeregi organizacji demokratycznych w jeden Z. W. W.

Kiedy powstaje Gwardia Ludowa „Marek” staje się jej pierwszym szefem sztabu. Rozpoczynają się akcje zbrojne, sabotaże, odwety za znęcanie się nad ludnością. Niestety ciągle odczuwa się brak broni. „Marek” przechodzi na wschód poprzez front na spotkanie pierwszej Armii idącej ku krajowi, doskonale uzbrojonej i uposażonej. W maju 1944 r. spotyka się z Wojskiem Polskim.

Po wkroczeniu wojsk na Lubelszczyznę „Marek” staje się znowu Marianem Spychalskim, inżynierem. Tu Dowództwo powołuje go na stanowisko Szefa Sztabu.

Po wzięciu Pragi przechodzi na trudne stanowisko prezydenta miasta. Z chwilą, gdy ruszyły wojska na Berlin, poszedł z nimi również i gen. Spychalski. Był zastępcą Naczelnego Wodza.

Po zwycięstwie, gen. Spychalski postanowił oddać się rozbudowie Armii Polskiej, włączając do niej najwartościowszy element, tj. tych wszystkich, którzy ofiarę życia i krwi nie szczędzili dla Sprawy.

Gen. Spychalski jako zastępca Naczelnego Dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych nadaje odpowiednie oblicze ideowe Armii. Jest to człowiek najbardziej powołany do stapania w jedno wszystkich najsłabszych wartości ideologicznych całego zbrojnego dorobku naszego narodu.

Antoni Korzycki

Generalny sekretarz Str. Ludowego

W szeregach Stronnicstwa Ludowego obok starszych Ludowców znajdują się liczni ludzie świeższej daty m. in. niezmożony działacz i aktywista Sekretarz Generalny Stronnicstwa — Antoni Korzycki. Działalność Korzyckiego sięga czasów przedwojennych, ale dopiero okupacja, a następnie okres formowania się Polskiego Ludowego wysunęły w pierwsze szeregi tego stosunkowo młodego, bo liczącego niewiele ponad 40 lat syna chłopskiego.

Droga jaką przebył od chaty ojca gospodarza we wsi Podkonie pow. Rawa Mazowiecka do stanowiska jednego z przywódców w ruchu ludowym nie była łatwa. Po skończeniu wielkiej szkoły oddziałowej uczy się sam, a potem uczęszcza do gimnazjum w Rawie Mazowieckiej. Piętnastomiesięczne gospodarstwo nie mogło opłacić wysokich tak szkolnych, więc młody Korzycki musiał wystąpić z gimnazjum i zdobywać wykształcenie w twardej szkole życiowej na kursach i drodze samokształcenia.

Pracę polityczną rozpoczął w ramach „Wyzwolenia”, a od roku 1935 w Niezależnej Partii Chłpskiej. Zakłada wówczas koła N. P. Ch. koła Młodzieży Wiejskiej, Spółdzielnie itp. Gdy w roku 1937 władze zlikwidowały Niezależną Partię Chłpską, przerzuca się na inny teren i zostaje członkiem Wydziału Politycznego Sa-

lomopomocy Chłpskiej. W czasie od r. 1932—1939 prowadzi pismo popularno-naukowe p. t. „Chcę poznać wszystko”.

W latach okupacji jest jednym ze współorganizatorów Krajowej Rady Narodowej, organizuje oddziały Armii Ludowej i Bataliony Chłpskie. Kontynuuje równocześnie działalność publicystyczną w warunkach konspiracyjnych. W Lublinie obejmuje kierownictwo sekretariatu generalnego, a w styczniu 1946 roku V Kongres Stronnicstwa Ludowego obradujący w Warszawie, powierza mu kierownictwo sekretariatu generalnego SL.

Leon Kruczkowski

Wiceminister Kultury i Sztuki

Autor znanej powieści „Kordian i Cham” zdobył sobie imię interesującego pisarza. Z ciekawą tą postacią we współczesnej polskiej literaturze wiąże się ściśle tena właściwy człowiek na właściwym miejscu. Żywo interesujący się wszelkimi objawami życia literackiego b. współredaktor „Twórczości” i „Odrodzenia” wyróżnia się na tym odcinku pracy zrozumieniem dla spraw kultury polskiej. Skala jego zainteresowań obejmuje całokształt rozwojowy odrodzonej sztuki polskiej i znajduje w nim twórczego poplecznika i koordynatora rodzimej współczesnej kultury.

Wyniki, jakie osiągnął na stanowisku wiceministra Kultury i Sztuki wydały już realne rezultaty zwłaszcza na odcinku upowszechnienia kultury i sztuki wśród najszerszych warstw.

Wincenty Baranowski

Prezes Stronnicstwa Ludowego

Wśród czołowych kandydatów listy państwowej Bloku Demokratycznego, znajduje się nazwisko starego działacza ludowego i prezesa Stronnicstwa Ludowego — Wincentego Baranowskiego. Urodzony w roku 1877 jako syn małego gospodarza, kształcił się mimo trudnych warunków w Warszawie wspierany materialnie przez brata. Po jego nagłej śmierci nie rezygnuje z nauki, lecz pracą ekspedienta zdobywa pieniądze potrzebne na dalsze kształcenie. Kiedy w 30 roku życia umiera mu ojciec powraca na wieś, biorąc udział w pracach społecznych i w ruchu ludowym.

W wolnej Polsce w roku 1918 zostaje wybrany do I Sejmu z listy „Wyzwolenia” i przez 3 lata pracuje na odcinku parlamentarnym. Poza działalnością polityczną w Stronictwie Ludowym zajmuje się organizacją kas Stefczyka.

Nadchodzą ciężkie miesiące walki z okupantem. Baranowski początkowo tkwi na posterunku, lecz niedługo podziela los innych i zostaje przez Niemców wywieziony. Nie mogąc z powodu podeszłego wieku czynnie walczyć w szeregach partyzanckich, staje się jednym z duchowych przywódców „Grupy bojowej organizacji chłpskiej”.

Od pierwszych dni wolności poświęca wszystkie swe siły pracy dla Polski. Staje na czele Powiatowej Rady Narodowej w Wieluniu, organizuje Związek Samopomocy Chłpskiej i na nowo podejmuje działalność w Stronictwie Ludowym. Gdy we wrześniu 1945 roku Rada Naczelna SL jednogłośnie powołała go na prezesa Stronnicstwa, stary ten działacz chłpski odrzucił ten zaszczyt, tłumacząc się zbyt podeszłym wiekiem. Jednakże Rada Naczelna nie ustąpiła, a po tej samej linii poszedł i piąty Kongres SL w styczniu 1946 r. w Warszawie, wybierając jednogłośnie Wincentego Baranowskiego prezesem Stronnicstwa.

Urna i Unrra

Pomoc jaką otrzymywaliśmy ze Stanów Zjednoczonych czy to w postaci żywności, żywa, maszyn, motorów i lekarstw umożliwiła nam w pewnej mierze złapać głębszy oddech w pierwszych powojennych miesiącach. Polska zawsze pamiętać będzie o tej pomocy Ameryki. Ten ludzki akt zrozumienia, który nastąpił krótko po latach nienawiści pozwolił nam uwierzyć w istnienie dobra i człowieczeństwa.

Dostawy amerykańskie skończyły się. To było do przewidzenia. Dziś zdani jesteśmy na własne siły. Mówiło się i mówi, że Polska to kraj mlekiem i miodem płynący. Tak też jest. W czasie wojny przekonaaliśmy się o tym poraż niewiadomo już który. Obok Dani, Polska ze wszystkich krajów europejskich nie doznała głodu. Na ziemiach „przyłączonych” (polskie, pomorskie, śląskie) sytuacja nie była dobra. Było to jednak wynikiem odmiennego systemu okupacyjnego. W województwach centralnych mimo rabunkowej niemieckiej gospodarki, przetrwaliśmy długie lata w warunkach znośnych, jeżeli chodzi o samooprowianie

Do ogółu nauczycielstwa w Polsce

Depesze Centralnego Nauczycielskiego
Komitetu Wyborczego

Koleżanki i Koledzy! Omawiajcie na wiecach, przez prasę i radio następującą wiadomość: ZNP przy poparciu bezpośrednim KOZZ (zwłaszcza ob. ob. Witaszewskiego i Rusinka) uzyskał w Ministerstwie Skarbu zaakceptowanie postulatów nauczycielstwa w sprawie:

BEZPŁATNOŚCI NAUCZANIA
I REGULACJI UPOSAŻEN

Koleżanki i Koledzy! Nie pierwszy to już raz KOZZ specjalnie zajęła się losem nauczycielstwa, szkoły i oświaty w Polsce. Dziś jak w 1905 roku, 1919 i 1936 roku, dzięki poparciu robotników utrwała się w Polsce

WSPÓLNY FRONT NAUCZYCIELSTWA
I ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH
w walce o niezależność, dobrobyt i prawo
świata pracy.

ZNP jest nie tylko popierane przez KOZZ, ale i partie polityczne Bloku Stronnicstw Demokratycznych.

Zarejestrowano u nas nauczycieli-kandydatów na listach Stronnicstwa Ludowego 8-miu, Stronnicstwa Demokratycznego 17-tu, Polskiej Partii Socjalistycznej 16-tu, Polskiej Partii Robotniczej 23. Wykazy te nie są jeszcze kompletne, ale świadczą o stosunku demokracji polskiej do nauczycielstwa.

Idziemy więc razem z Blokiem Stronnicstw Demokratycznych i Związków Zawodowych.

GŁOSUJEMY 19-GO STYCZNIA
NA LISTĘ NR 3.

Dopilnujemy, ażeby cała inteligencja pracująca głosowała wraz z nami na listę nr 3.

Za Centralny Nauczycielski Komitet Wyborczy
Stanisław Świdwiński
Przewodniczący Komitetu,
Weronika Kowalska
Sekretarz Komitetu.

„Postanawiamy głosować na listę nr 3”

Wyborcza uchwała pracowników drukarskich

Pracownicy drukarni Nr. 5 w Warszawie na Pradze, na zebraniu przedwyborczym w dniu 10 stycznia 1947 r. po wysłuchaniu przemówienia ob. Zbigniewa Semilskiego, członka Komitetu Wyborczego Pracowników Spółdz. Wydawniczej „Czytelnik” i po obszernej dyskusji, jaka się wywiązała, uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję:

„Chcemy pełnego zwycięstwa demokracji ludowej, a zdając sobie sprawę, czym mógłby grozić brak uzgodnionego i wspólnego wysiłku w akcie wyborczym ze strony mas pracujących, postanawiamy głosować solidarnie i gremialnie na listę Nr 3”.

„Pójdziemy do urn Bloku Stronnicstw Demokratycznych”

Rezolucja pracowników włókienniczego przemysłu w Bielawie

Pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Bielawie, największej fabryki przemysłu włókienniczego na Ziemiach Odzyskanych, zebrani w liczbie ponad 4000 osób na wiecu przedwyborczym, uchwalili następującą rezolucję:

„My, robotnicy i pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Bielawie, zebrani na wiecu przedwyborczym, reprezentujący największe zakłady na Ziemiach Odzyskanych, pragniemy zadokumentować naszą niezłomną wolę pójścia po wskazanej

nam drodze przez Rząd J. N. Drogę tę uważamy za słuszną i jedyną dla utrwalenia wielkich zdobyczy w każdej dziedzinie naszego życia państwowego. Stojąc na gruncie jednolitej klasy robotniczej Polski Ludowej, przyrzekamy pójść do urn wyborczych w jednolitym Bloku stronnicstw demokratycznych, który jest jedyną gwarancją naszej niezależności politycznej, potęgi gospodarczej oraz sprawiedliwości społecznej demokracji polskiej”. W imieniu zebranych — 10 podpisów prezydium wiecu.

Pracownicy Ministerstwa Komunikacji

za Blokiem Stronnicstw Demokratycznych

W Ministerstwie Komunikacji odbyło się w dniu 9 bm. zebranie przedwyborcze pracowników Ministerstwa Komunikacji z udziałem około 1.500 osób. Referat na temat aktualnej sytuacji politycznej wewnętrznej i zagranicznej oraz pierwszych wolnych wyborów w Polsce, wygłosił kandydat na postać z ramienia Bloku Stronnicstw Demokratycznych prezydent m. st. Warszawy inż. Tołwiński, którego wnikiwe wywody zostały przyjęte burzą oklasków. Pod koniec zebrania uchwalono jednomyślnie rezolucję następującej treści:

„Pracownicy Ministerstwa Komunikacji zebrani w dniu 9 stycznia 1947 r. uchwalają popierać zamierzenia Rządu Jedności Narodowej w jego dążeniach do zapewnienia Narodowi

Polskiemu trwałemu pokoiu, nienaruszalności granic na Odrze i Nysie, szacunku zagranicy i rozwoju gospodarki narodowej.

Zebrani odznaczają się od zakusów reakcji do opanowania władzy i zahamowania spokojnego rozwoju Rzeczypospolitej. Zebrani uchwalają jednogłośnie w dniu 19 stycznia 1947 r. w sposób manifestacyjny oddać swoje głosy na listę nr 3 Bloku Stronnicstw Demokratycznych i Związków Zawodowych i wzywać wszystkich wyborców stolicy tak bezpartyjnych jak i zorganizowanych w Stronictwach Politycznych i Związkach Zawodowych do pójścia w ich ślady, by w ten sposób godnie spełnić swój obowiązek obywatelski”.

Wielki wiec obywatelski w Rawiczu

Pow. Komitet Obywatelski urządził dnia 5. stycznia br. ogólny-obywatelski wiec przedwyborczy pod hasłem: „Blok słowiański na tle wyborów”. Wiec zajął przewodniczący Komitetu p. Adaszewski. Następnie starosta powiatowy p. Rolke nakreślił na podstawie faktów historycznych przyczyn skutki niezgody między narodami słowiańskimi, oraz przedstawił konieczność wzajemnych sojuszy wobec wspólnych interesów i wspólnego wroga.

Posel K. R. N. p. Piękniewski, w swym przemówieniu przedstawił zadania i cele Stronnicstw Demokratycznych a przede wszystkim konieczność zgody i jednolitości całego Narodu Polskiego. Z ramienia Str. Ludowego przemówił p. inż. Gutowski.

Wśród burzliwych oklasków tysięcznej rzeszy słuchaczy przyjęte zostały następujące rezolucje:

REZOLUCJA 1.

Obywatele miasta Rawicza uznając, że zgoda buduje, stwierdzają, że w dniu 19

1. 1947 r. poprą wszyscy wysiłki Rządu nad odbudową Polski Ludowej i będą głosowali na listę Bloku Demokratycznego nr 3.

REZOLUCJA 2.

Obywatele miasta Rawicza zebrani w dniu 5. 1. 1947 r. na przedwyborczym ogólnym-obywatelskim zebraniu jednogłośnie żądają, aby traktat pokojowy z Niemcami został podpisany w zniszczonej przez hitlerowskiego barbarzyńcę — Warszawie, jako zadośćuczynienie dla Narodu Polskiego.

W dniu 6 stycznia br. odbył się wiec Str. Pracy w Rawiczu. Przemówienia wygłosili kandydaci na posłów z ramienia Str. Pracy: dyr. Zrzeszeń p. Kluczyński i p. Zimny nakreślając program stronictwa. Po tych przemówieniach głos zabrali p. Szymanowicz, I. sekr. PPR, p. Garberek, oraz z ramienia Kom. Ob. Str. Dem. p. Pason.

szlachetnych dążeń ludzkości, pragnęlibyśmy importować i przerobić transformatorem nasze go polskiego charakteru. Nie chcemy aktu łaski, lecz pragniemy przyjacielskiej dłoni. Damy sobie rękę. Nasze gospodarstwo wytyczone nowymi granicami da nam życie i byt. Utrzymamy się nie w sensie walki lecz w znaczeniu osiągniętej pozycji kraju samowystarczalnego zdrowo zagospodarowanego.

Musimy oprzeć się — teraz już — nie na Unrze lecz na gotowości przyłożenia ręki do dzieła — na urnie. Urna ma nas zespolic; urna ma nas wprowadzić na drogę do wydobycia się z zależności od zasobów obcych.

Tak bliskie już wybory mają znaczenie nie tylko polityczne. Ich celem jest poza tym wydobycie drogą wspólnej pracy wartości tego kraju, który ma się oprzeć na samym sobie. „Mleko i miod” płynię dziś wąską jeszcze strugą. Struga ta musi być rozszerzona. Do tego potrzebny jest wysiłek każdego obywatela. Wolę naszą zadokumentujemy zbiorowym aktem. Imię jego, to zgoda i pojednanie. Z polskiej urny — jeżeli wszyscy przy niej staniami — zrodzi się Polska, kraj, o którym słusznie się mówi i mówić będzie, że płynię mlekiem i miodem. (u)

Manifestacyjny wiec przedwyborczy w Gorzowie

Gorzów (koresp. wł.). W ub. niedzielę dnia 12 bm. w sali Teatru Miejskiego w Gorzowie, odbył się wiec przedwyborczy, który przeobraził się w wielką manifestację na rzecz Bloku Stronnictw Demokratycznych.

Wiec zajął i przewodniczył dyrektor Ekspozytury Izby Przem.-Handlowej p. mgr. Edward Pilarski. Przemówienia kolejno wygłaszali kandydaci na posłów p. Kazimierz Czystowski, który mówił w zastępstwie czołowego kandydata Ziemi Lubuskiej p. Ministra dr. Widy-Wirskiego (SP), p. Władysława Mazurek z Jarocina (SL), p. Piotr Gellert (PPS), p. prof. Józef Szulczyński (SD), który w obszernym przemówieniu podkreślił konieczność czuwania na Ziemiach Odzyskanych wobec drżającej stale agresji niemieckiej.

Z ramienia Ligi Kobiół przemawiała p. Bukowiecka-Kruszonowa (PPS i OMTUR), która w rzeczowych zdaniach nakreśliła rolę kobiet w dzisiejszym ustroju demokratycznym w naszym Państwie.

Jako ostatni przemówił wicewojewoda p. Florian Kroenke.

Przemówienia poszczególnych mówców nagradzano hucznymi oklaskami.

Na wniosek jednego z uczestników wiecu uchwalono rezolucję treści następującej:

„Społeczeństwo miasta Gorzowa Wlkp. zgro-

madzone na wiecu przedwyborczym w dniu 12. stycznia 1947 r., po wysłuchaniu przemówień postanawia jednomyślnie chwalić dzień wyborów 19 stycznia 1947 r., dniem manifestacyjnego opowiedzenia się całego narodu za Blokiem Demokratycznym w pełnym przekonaniu, że Blok Demokratyczny poprowadzi kraj nasz zniszczony straszliwą wojną ku prawdziwej ludowej demokracji, utrwalając niepodległość i suwerenność Państwa Polskiego.

Poza tym zgromadzeni na wiecu mając na uwadze zbliżającą się Konferencję Pokojową, domagają się, aby Konferencja Pokojowa odbyła

się w stolicy Polski — Warszawie, która jako najbardziej bohaterka i zniszczone miasto w tej wojnie, ma ku temu największe prawo i groza swojego wyglądu będzie najpoważniejszym ostrzeżeniem dla tych, którzy będą wyznaczać granice Europy, przed odradzającym się potworem hitlerowskim”.

Po odśpiewaniu „Roty”, nastąpiła bogata część artystyczna w wykonaniu pionierskiego zespołu artystycznego Teatru Miejskiego w Gorzowie pod kierownictwem p. dyr. Barwińskiej oraz zespołu artystyczno-muzycznego żołnierzy pułku piechoty ze Świebodzina. (wjc)

Akademia z udziałem marszałka Żymierskiego

(cp) Dla uczczenia drugiej rocznicy wyzwolenia Warszawy odbędzie się dzisiaj, o godz. 18-iej w auli Uniwersytetu Pozn. uroczysta akadem. w czasie której przemawiać będzie dostojny gość naszego miasta Marszałek Polski — Michał Rola-Żymierski. Podczas akademii Marszałek dokona również odznaczenia Powstańców Wielkopolskich. W części artystycznej wezmą udział artyści

Teatru Wielkiego — Zofia Fedyczkowska i Witold Łuczynski, dyr. Teatru Nowego Zb. Szczerbowski, prof. dr. Fr. Łukasiewicz — dyr. Wydz. Muz. Rozgłośni Polskiego Radia, — wicedyr. Teatru Wielkiego — Z. Wojciechowski, oraz chór Poznańskiego Tow. Muzycznego pod kier. dyr. prof. Broniewskiego i orkiestra wojskowa. Wstęp bezpłatny.

Komisja specjalna działa:

Szkodników trzeba karać

Poznańska delegatura Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami przeprowadziła ostatnio kontrolę w f-mie „Elektryczność” w Poznaniu, wykrywając na miejscu szereg niedociągnięć w zakresie prowadzenia księgowości.

Po dokładnym rozpatrzeniu sprawy osadzono w areszcie właściciela firmy M. Mirka, księgowego E. Wlekinskiego i A. Raczkowskiego — artystę Opery — za wystawienie fałszywego kwitu. Właściciel i księgowy otrzymali po 6 miesięcy więzienia, Raczkowski — 3 miesiące.

Ponadto osadzono w więzieniu na okres trzech miesięcy inż. elektryka W. Pińskiego, za fikcyjne obliczenia i wykonanie planów turbiny dla wspomnianej firmy. Za współdziałanie z Pińskim przeprowadzanie podobnych machinacji zasądzono na trzy miesiące więzienia inż. H. Woltera i mechanika J. Janickiego. Za nadużycia handlowe został skazany na jeden rok więzienia współwłaściciel firmy St. Szwedka.

Również w Poznaniu przytrzymało za nadużywanie czynności służbowych Bączykowskie-

go, wywiadowcę Urzędu Kwaterunkowego, któremu wymierzono karę 9 miesięcy więzienia. Bączykowski usiłował zbiec w drodze do więzienia, ale został w porę przytrzymany przez konwojującego go milicjanta. Podobnie po roku więzienia otrzymali M. Rogosz — kierownik techniczny Państw. Huty Szkła w Ujściu i Wł. Sierpawski, inż. elektryk z Zielonej Góry, zatrudniony w Państw. Fabr. Mostów i Wagonów.

Sprawa zdawania zaległych świadczeń rzeczowych pozostaje nadal aktualna. Za ociąganie się w tym zakresie skazano na 3 mies. aresztu rolnika J. Łyskawe.

Za innego rodzaju przestępstwa i nadużycia, szkodzące gospodarce państwowej przytrzymał J. Józefowicza — z Departamentu Insp. Min. Ziemi Odzyskanych (9 mies. więzienia) E. Łosika — pracownika Centrali Technicznej (3 mies. więzienia) oraz Kl. Szaradowskiego (6 mies. więzienia). (cp)

Na polecenie Komisji Specjalnej w Katowicach władze bezpieczeństwa aresztowały naczelnego dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Olejarskiego w Zabrze oraz dwóch jego znajomych współpracowników Bolesława Morawskiego i Mieczysława Trybalskiego, oskarżonych o nadużycia na szkodę Ministerstwa Apropowizacji i Handlu.

SZTANDARY

Chorągwie - Paramenta kościelne

wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma

JOZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, W. Garbary 20 (dawniej 45), tel. 39-05

Liczne uznania za pracę

2193

Egzamin sprawności cukrowni Zduny

Leżąc na pograniczu powiatu krotoszyńskiego i milickiego cukrownia Zduny zasięgiem swym obejmuje powiat krotoszyński, milicki, i ostrowski. Cukrownia posiada ogółem 2041 ha plantacji buraków cukrowych. W ciągu tegorocznej kampanii do cukrowni dostarczono 339.642 q buraków cukrowych, z czego otrzymano 44.352 q cukru białego. W ubiegłej kampanii dostarczono buraków 124.036 q, z czego otrzymano cukru 15.046 q. Ambicją cukrowni jest powiększenie obszaru plantacji na przyszłą kampanię do 2.500 ha, z których zbiór wynosić będzie 400.000 q buraków. Zaznaczyć należy, że w r. 1944 cukrownia Zduny przerobiona została przez Niemców na przetwórnice kauczuku, a urządzenia cukrownicze zostały częściowo zniszczone, częściowo wywiezione. W tej chwili brak jest jeszcze ca 20% maszyn przetwórczych, co znacznie utrudnia pracę i nie pozwala całkowicie rozwijać produkcję.

Tegoroczna produkcja zresztą jest niewiele mniejsza od przeciętnej produkcji przedwojennej. Jak oszczędna i planową gospodarkę prowadzi cukrownia, świadczy fakt, że przy zawartości w burakach 15,95% cukru osiągnięto wydajność cukru 13,07%, podczas kiedy na przykład w roku 1938 przy zawartości cukru w burakach 17,62%, osiągnięto wydajność cukru 14%, czyli obecnie, przy różnych brakach w urządzeniu, osiągnięto wydajność cukru o prawie 1% wyższą niżeli w normalnej przedwojennej produkcji. Wysilki kierownictwa cukrowni idą w kierunku dalszego zapożyczenia straty cukru, co zostaje uwięzione powodzeniem, bowiem przy wyznaczonej normie 3%, utrata cukru w cukrowni Zduny wynosiła tylko 2,87%.

Na specjalną uwagę zasługuje duża karność załogi oraz prawie całkowity brak kradzieży cukru, do czego w znacznej mierze przyczyniło się uświadomienie załogi i pouczenie jej przed kampanią o jej obowiązkach.

Srednia ilość pracowników w czasie kampanii wynosiła w roku 1945 — 981 osób, w roku 1946 — 1.006 osób. Przy przyjmowaniu załogi uwzględniano przede wszystkim inwalidów wojennych, zdemobilizowanych żołnierzy, wdowy po ofiarach okupanta, byłych więźniów obozów koncentracyjnych a dalej kandydatów Urzędu Zatrudnienia.

Kierownictwo cukrowni w projekcie na najbliższą przyszłość ma 1) uzupełnienie surowni (koszt 5.000.000 — zł), 2) przebudowę pakowni i magazynu cukru (koszt 8.000.000 — zł), 3) budowę domu mieszkalnego dla pracowników, oraz przebudowę biur. W ramach planu trzyletniego jest ponadto urządzenie boiska sportowego dla wszystkich sportowców o powierzchni ca 4 ha, połączenie kolonii w Cieszkowie ze Zdunami, urządzenie osiedla fabrycznego Cieszków — Zduny, posiadającego przynajmniej 25 domków dwurodzinnych. W czasie następnej kampanii przewiduje się zbiór 400.000 q buraków, z czego produkcja cukru ma wynieść 56.000 q. W trzecim roku zaś

zbiór buraków ma wynosić 500.000 q, produkcja cukru 90.000 q.

Już w czasie obecnej kampanii zauważyć się dała bardzo sprawną i rychłą dostawa buraków, oraz prawie całkowity brak trudności transportowych, co pozwoliło na prowadzenie kampanii bez żadnych przerw i wczesne jej ukończenie.

W ubiegłym miesiącu zorganizowano na terenie cukrowni radę wytwórczą, która na pierwszym swym posiedzeniu uchwaliła uaktywnienie wszystkich pracowników i podniesienie poziomu ich

wykształcenia fachowego przez uświadomienie wszystkich pracowników w całości produkcji.

Składająca się z 18 osób pod komendą ob. Kawalkowskiego straż przemysłowa cukrowni spełnia również obowiązki, doskonale przyczyniając się do ogólnej sprawności pracy.

Cukrownia Zduny, która w obecnej kampanii wykazała, ile zrobić można przy dobrej woli całej załogi fabrycznej i ujawniła siłę żywotną robotnika polskiego, zdała egzamin sprawności.

Irena Podolak-Ciesielska.



Wtorek, dnia 14 stycznia 1947

Hilarego

Słońce wschodzi g. 7,58; zachodzi g. 16,05

Księżyc wschodzi g. 0,11; zachodzi g. 11,28

(ostatnia kwadra)

Sroda, dnia 15 stycznia 1947

Pawła Pust.

Słońce wschodzi g. 7,57; zachodzi g. 16,07

Księżyc wschodzi g. 1,24; zachodzi g. 11,43

Z posiedzenia M. R. N.

(g) Na wczorajszym posiedzeniu M. R. N. wybrano członków do 17 komisji oraz uzupełniono listę przewodniczących okręgowych opiekunów opiekunów społecznych. Na wniosek Zarządu Miasta powzięto uchwałę, ażeby poczynić starania o akademizację Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu. W wolnych głosach poruszono sprawę katastrof tramwajowych. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Pracownicy budowlani poparł Blok Demokratyczny

(ep) W ub. tygodniu odbyło się w sali Zw. Społyców przy ul. Grobli zebranie członków rad zakładowych przedsiębiorstw budowlanych i pokrewnych zawodów.

W wyniku obrad zgromadzeni uchwaliли rezolucję, w której wyrazili wotum zaufania dla Rządu Jedności Narodowej i orzekli się za manifestacyjnym głosowaniem na listę nr. 3.

USA — kraj paradoksów

Pod takim tytułem, red. Eugeniusz Żytomirski, który wrócił niedawno do kraju po rocznym pobycie w Stanach Zjednoczonych — wygłosi odczyt w ramach „Wykładów Środowych Czytelnika”.

Odczyt odbędzie się jak zwykle w sali Domu Pocztownego przy Al. Marcinkowskiego 20, w środę, dnia 15 bm. o godz. 19-tej.

Przedprzedaż biletów w biurze „Czytelnika” Wyspiańskiego 10, pokój 2.

Ze względu na znaczne koszty odczytu — ceny biletów podwyższone o 100%. Członkowie „Czytelnika” i studująca młodzież korzystają z 50% zniżki.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Polskiego Zw. b. Więźniów Politycznych składa podziękowanie p. Czesławowi Bilskiemu, w którego restauracji przy pl. Bernardyńskim 4, zebrano z okazji zakończenia starego roku sumę 2000 zł i przeznaczono ją na potrzeby Związku.

KOMUNIKATY

Dyrekcja Państwowych Koedukacyjnych Szkół Spółdzielczych w Poznaniu komunikuje, że przyjmując zgłoszenia kandydatów i kandydatek do klasy pierwszej licealnej o ustroju semestralnym, którą zamierza uruchomić w pierwszych dniach lutego br. Warunkiem przyjęcia do wymienionej klasy jest świadectwo ukończenia gimnazjum, względnie odpowiednie przygotowanie. Zgłoszenia przyjmuje się w budynku zakładu przy ul. Różanej 17 codziennie od godz. 10-12-tej do dnia 25 bm.

Równocześnie Dyrekcja zawiadamia członków Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych w Poznaniu o organizowaniu specjalnej klasy licealnej dla wymienionych, dla których nauka odbywać się będzie wieczorem.

Mobilizacja członków A. Z. W. M. „Życie” odbywa się codziennie o godz. 10 przy ul. Armii Czerwonej 1. Dzisiaj o godz. 10-tej odbędzie się ogólne zebranie członków. Obecność obowiązkowa.

Osobiste. Dotychczasowy zastępca kierownika Delegatury Biura Funduszu Apropowizacyjnego w Poznaniu p. Sławomir Domagała został przeniesiony na stanowisko kierownika Delegatury Biura Funduszu Apropowizacyjnego w Bydgoszczy.

Związek Zawodowy Pracowników Branży Skórzanej w Poznaniu 17 bm. o godz. 18-tej organizuje w Domu Cechowym przy ul. Masztalarskiej 8, zebranie przedwyborcze.

Koło Przyjaciół Harcerzy przy V. Hufcu im. Ks. J. Poniatowskiego Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godz. 18,30 w sali Domu Pocztownego przy al. Marcinkowskiego 20.

Zebrania w dniu 15 stycznia.

P. P. S. Śródmieście — godz. 17,30, ul. Młyńska 13.

Program audycji radiowych na środę, 15 bm.

6.00 Sygnał czasu i „Kiedy ranne”; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Program z Krakowa; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej; 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Giełskiego; 8.50 Audycja dla kobiet: a) pogadanka pt. „Blok Demokratyczny naszym sprzymierzeńcem”; b) muzyka; c) rady praktyczne; 9.00 Przerwa; 11.30 Gra Jascha Heifetza; 11.40 Koncert żywe; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej w Krakowie; 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 Koncert z Krakowa; 13.00 „5 minut poezji”; 13.05 Koncert z Łodzi; 14.00 „10 minut poezji”; wyjątki z literki radioteleki; 14.10 Różne instrumenty grają — koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Władysław Radny (akordeon), Sylwester Wesołowski (harmonijki ustne), Jan Witkowski (gitara); 14.50 Głębia Zbyszko-Towarowa; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 „Człowiek na osiem lat” opowiadanie dla dziewcząt starszych piera Arkadego Fiedlera; 15.10 Skrzynka ogólna; 15.20 Reportaż; 15.30 Portrety działaczy; 15.40 Muzyka węgierska w wyk. Zdzisława Rozenberga (skrzypce). Przy fortepianie Jerzy Gacek; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 Muzyka; 16.55 Wędrówka z mikrofonem; 17.00 Audycja literacka; 17.10 „Melodie operetki”; Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. z udziałem Janusza Popławskiego; 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych”; 17.55 Z życia kulturalnego; 18.00 Program z W-wy; 18.30 Nauka przy głosińku; 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 Nadprogram; 19.20 Pogadanka sportowa; 19.30 Audycja chopinowska w wyk. Raoula Koczalskiego; 19.57 Sygnał czasu; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.25 „Daphnis i Chloë”; audycja słowno-muzyczna w opr. prof. Karola Strömbergera; 21.00 „Nowe książki”; 21.15 „U naszych przyjaciół”; audycja słowno-muzyczna; 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22.00 „Kwadrans prozy”; „Laika” Bolesława Prusa; 22.15 Program ogólnopolski na dzień następny; 22.25 Program lokalny Rozgł. Pozn. na dzień następny; 22.25 Audycja rozrywkowa; 23.00 Rozmowy z pisarzami; 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.30 Dawne tańce; 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika i zakończenie programu.

Wkrótce dalsze przydziały odzieżowe

Realizacja należności na karty odzieżowe 1946 r. następuje niejednolicie w poszczególnych województwach. Ustalono są cztery grupy artykułów, tzn. wełna, bawełna, dziewiarstwo i obuwie; w poszczególnym kwartale pewnym ośrodkom przydziela się wełnę, innym bawełnę itd.

Za okres roku w rozmaitej kolejności wszyscy posiadacze kart odzieżowych otrzymują całość przydziałów.

Pewne niedociągnięcia należy przewidzieć na odcinku obuwia, którego zasoby nie pozwalają na terminowe pokrycie całego zapotrzebowania. Również jeżeli chodzi o wyroby dziewiarstwie, to w niektórych ośrodkach były one częściowo pokrywane materiałami bawełnianymi (pościelowy, kreton, koszulówka itp.) w odpowiednio wypunktowanej relacji. Tak np. w IV-tym kwartale przemysły: weglowy i hutniczy otrzymają na odcinku „dziewiarstwo” kart odzieżowych 145 ton włókni wysokogatunkowej UNRRA oraz materiały bawełniane na pokrycie reszty zapotrzebowania.

Ministerstwo Apropowizacji i Handlu przy rozdziale obuwia ustaliło pewną kolejność realizacji kart odzieżowych. W pierwszym rzędzie otrzynają obuwie mieszkańcy zniszczonej wojną Warszawy oraz kolejarze.

Teatry i kina

Wtorek, 14 stycznia 1947.

Teatr Wielki: dziś, godz. 19-te — „Zemsta nietoperza”; jutro, godz. 19-te — „Kraina uśmiechu”.

Teatr Polski: dziś, godz. 19-te — „Szczeniaki”; jutro, godz. 19-te — „Rewizor”.

Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-te — „Wasy i peruka”.

Teatr „Komedia Muzyczna”: dziś i jutro, godz. 19.30 — „Ciotka Karola”.

Teatr Mały: dziś i jutro, godz. 19-te — „Stary kawaler”.

Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin nr 8): Teatr Aktora: dziś i jutro, godz. 18-te — „Bajki w Betlejem”; Teatr Lalki: dziś i jutro, godz. 16-te — „Złota rybka”.

„Kukuliła Poznańska”: dziś i jutro, godz. 18-te — „Halo tu mówi Chmurkowska”.

W kinach poznańskich: Apollo: godz. 14, 16.30 i 19 — „Zakazane piosenki”; Baltyk: godz. 16, 17.30 i 20 — „Zakazane piosenki”; Muza: godz. 16, 18 i 20 — „Klatka słowicza”; Rialto: godz. 16, 18 i 20 — „Gungadina”; Warta: godz. 15, 18 i 20 — „Dzieci kapitana Granta”; Kino Oświatowe TUR: godz. 17 — „Co kraj to obyczaje”.

Z Teatru Wielkiego

Dzisiaj we wtorek klasyczna operetka Straussa „Zemsta nietoperza”.

Szkolne przedstawienie „Rewizora”

Od dnia dzisiejszego w każdy wtorek i piątek, o godz. 15.30 przedstawienia popołudniowe komedii M. Gogola „Rewizor” dla młodzieży szkolnej. W tych samych dniach o godz. 19-tej „Szczeniaki” Roger-Ferdinanda. Wyjątkowo w piątek, 17 bm, z powodu II rocznicy uwolnienia Warszawy tylko jedno przedstawienie „Rewizora”.

Ostatnie dni komedii „Wasy i peruka”

Ostatnie dni grana jest jeszcze pięknie wystawiona i interesująca zagrana komedia Korzeniowskiego „Wasy i peruka”. Najbliższą premierą teatru jest znakomita komedia współczesna „Pygmalion”.

„Ciotka Karola”

Świetna komedia muzyczna, ciesząca się stałym powodzeniem, grana jest codziennie o godzinie 19-tej.

Teatr Mały Okr. Domu Żołnierza

(ul. Słowackiego 19/21)

gra dzisiaj świetną komedię „Stary kawaler” J. Korzeniowskiego. Początek o godz. 19-tej.

Film „Zakazane piosenki” dla świata pracy

Wydział Kulturalno-oświatowy przy O. K. Z. Z. organizuje dodatkowe seanse dla młodzieży szkolnej, studentów wyższych uczelni, szkół zawodowych, wojska, związków zawodowych i rodzin, w dniach od 15-18-go bm. włącznie o godz. 11.30 w kinie „Apollo” i o 12.30 w kinie „Baltyk”. Bilety w cenie 20 zł nabywać można od 8-mej rano w O. K. Z. Z. Poznań, ul. Słowackiego 22, Wydz. Kult.-oświatowy.

Jeszcze tylko dziś i jutro program z Chmurkowską

W środę, dnia 15 stycznia idzie po raz ostatni świetny program pełen aktualnej satyry i przedwyborczego humoru — z udziałem znakomitej recytatorki warszawskiej Marli Chmurkowskiej. — Oprócz „komika w spódnicę” występuje E. Marzankówna, Stefan Drewnicz, Ludomir Budziński oraz artyści Opery Krystyna Kostalówna i Czesław Kozak. Ostatnie bilety w przedprzedaży.

Salon Sztuk Plastycznych

(Alceja Marcinkowskiego 29)

wystawia prace zmarłych w latach 1839-1946 poznańskich artystów plastyków. Salon otwarty od godz. 10-18-tej, w niedzielę i święta od godz. 12-18-tej.

Komenda WIN-u przed sądem

W dniu wczorajszym zaczął się w Łodzi wielki proces przeciw komendzie WIN na okręg łódzki. Przed Wojskowym Sądem Rejonowym odpowiadają w pierwszym rzędzie organizator i przewodniczący wszystkich placówek WIN-u na terenie Łodzi i województwa, jednocześnie wykladowca SGH w Łodzi oskarżony Kazimierz Grenda, Grenda zorganizował komendy obwodowe WIN w Piotrkowie, Radomsku, Zduńskiej Woli, Częstochowie, Kozłuskach, Tomaszowie Maz. i Łowiczu. Wszyscy oskarżeni posiadali krótką broń palną. W śledztwie przyznali się wszyscy do udziału w organizacji WIN, twierdząc jednak, że zadania i cele tej organizacji były im nieznane. Proces odsłoni niewątpliwie wiele sensacyjnych szczegółów.

KRONIKA

GNIEZNIENSKA

Dyżury lekarzy i aptek

Nocny dyżur lekarski pełni w dniu 14 bm. dr Chwiałkowski, ul. 3 Maja 5. Dyżuruje Apteka św. Wojciecha, ul. Stalina.

Kurs podkuwania koni odłożony

Jak komunikuje Powiatowa Szkoła Kucia Koni w Gnieźnie, pierwszy w roku bież. kurs rozpocznie się w dniu 1. lutego br.

Wszelkie zgłoszenia należy kierować do Pow. Szkoły Kucia Koni w Gnieźnie, przy ul. 3. Maja nr 3 na ręce jej kierownika p. Amborskiego. Zaznaczyć należy, że odbycie kursu uprawnia do wykonywania praktyki zawodowej. Kandydaci winni okazać się co najmniej świadectwem czeladniczym. (pr)

Z życia powiatu gnieźnieńskiego

Poświęcenie nowej szkoły powszechnej w Grabkowie

Dla 50 dzieci z miejscowości Jelitowo, Postrzymowo i Grabkowie została zorganizowana szkoła w Grabkowie. Dawny punkt szkolny w Jelitowie nie mógł być dotychczas uruchomiony ze względu na duże zniszczenie budynku.

Z inicjatywy administratora majątku p. Zasady przeprowadzone zostały wspólnie z obywatelstwem rejonu wstępne starania formalne w kierunku wykorzystania dworu dla celów szkolnych. Przychylnieść tutaj Urzędu Ziemińskiego pobudziła obywateli wymienionych miejscowości do wysiłków finansowych. Zorganizowano Komitet Rodzicielski, którego zarząd z p. Zasadą na czele zabrał się energicznie do przygotowania klasy szkolnej i mieszkania służbowego oraz wyposażenia szkoły w nowy sprzęt. Jakkolwiek trudności finansowe były niemałe, Komitet w krótkim czasie wywiązał się z zadania jak najlepiej, znajdując w swych poczynaniach i ofiarach jak najszerze poparcie Inspektoratu Szkolnego, Wydziału Budowlanego Starostwa, a przede wszystkim Zarządu Gminnego w Niechanowie, który mimo kończącego się okresu budżetowego, potrafił udzielić subwencji w wysokości 70.000 zł.

W uroczystym akcie poświęcenia szkoły, które odbyło się w święto Trzech Króli wzięli udział licznie zebrani rodzice, dzieci szkolne, przedstawiciele zarządu gminnego, Inspektoratu Szkolnego i Starostwa, wyrażając Komitetowi szczerze uznanie za włożone w uruchomienie nowej szkoły wysiłki. Rezultatem tych wysiłków jest piękna sala klasowa, nowy sprzęt, a przede wszystkim zadowolenie rodziców i radość dzieci, które będą mogły uczęszczać do własnej szkoły. Toteż przemówienia gości życzyły nowej placówce oświatowej jak najlepszych wyników w pracy, oraz kontynuowania nadal tej pieczy i zorganizowania pomocy materialnej i materialnej.

Zgodna bowiem współpraca, wspólny wysiłek i realizacja zasadniczych celów dla Państwa i Narodu przez starsze pokolenie, jest, jak zaznaczył insp. p. Zawadzki najlepszą atmosferą wychowawczą przy wzrastaniu pokolenia młodego w ustrojach demokratycznych. (pr)

Podziękowanie

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację Oddział powiatowy w Gnieźnie składa tą drogą serdeczne podziękowanie za udzieloną pomoc materialną dla podopiecznych, wdów i sierot Związku: Związkowi Gospod. „Społem”, pracownikom P. K. P. oddziału Gnieźno, firmie Kasprowicz, ob. Skarbińskiego — „Warszawianka”, pracownikom Cukrowni oraz kierownictwu Polskiego Czerwonego Krzyża w Gnieźnie. (pr)

Dnia 4 stycznia 1947 r. zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier i wuj, śp.

Jan Palacz

w 63 roku życia.

Pogrzeb odbył się dnia 8 stycznia z domu żałoby na cmentarz w Doruchowie, o czym donosi

w ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

Kuźnica Stara, poczta Doruchow, w styczniu 1947 r.

Dnia 4 stycznia 1947 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., najdroższy, najlepszy nasz ojciec, teść, dziadek i wuj, śp.

Walenty Filip

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Walecznych przeżywszy lat 82.

Pogrzeb odbył się we wtorek, 7 bm. w Lwówku.

W ciężkim smutku pogrążeni

córki, synowie, synowe, zięciowie, wnuki i rodzina

Bytów, powiat Szamotuły, Bydgoszcz, Szaradowo, Białe St., Kiełpiny, Lwówek, Żydowo.

Dnia 12 stycznia 1947 roku zasnął w Bogu śp.

prof. dr Kazimierz Łuczewski

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godzinie 14-tej z kaplicy cmentarnej w Górczynie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie tego samego dnia o godz. 8-mej w kaplicy Jana Kantego przy ulicy Grunwaldzkiej nr 87.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego

Dyrekcja I Państwowego Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych w Poznaniu

Absolwenci i słuchacze I Państw. Gimn. i Liceum dla Dorosłych w Poznaniu

Dnia 12 stycznia 1947 zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra i ciocia, śp.

Józefa Bajerowicz

przeżywszy lat 72.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Pniewy, Tomaszów Mazowiecki, Lublin, Ostrów Wlkp., Leszno, Sopoty.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele parafialnym w Pniewach w środę, 15 bm., o godz. 10-tej, poczem odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.

48391

Dnia 11 stycznia 1947 r. zasnąła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, śp.

z Walkowskich

Pelagia Kaczorowa

przeżywszy lat 82.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 stycznia 1947 r., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni

dzieci, synowie, zięć i wnuki

Poznań, ul. Półwiejska 15 m. 3.

Za spókoj dusz zmarłych, poległych i pomordowanych w obozach koncentracyjnych, śp.

pracowników Zakładów Miejskich

st. m. Poznania

odprawiona zostanie

msza św. żałobna

w piątek, 17 bm., o godz. 9-tej w Kolegiacie Poznańskiej (Fara), na którą zaprasza pozostałe rodziny

Zw. Zaw. Prac. Sam. Ter. i Użył. Publ. w Polsce

Oddział I w Poznaniu

Wieczne plóra

ksiegi handlowe, art. biurowe, przybory szkolne techniczne, kalkę maszynową taśmy maszynowe — staniel

Kalkę maszynową

Matryce

Kp. kupuje każdą ilość

SKŁAD PAPIERU

„ARIA“

Poznań, Szkolna 10

Telefon 25-47 48385

szklarski marki P. znanej jakości

- Nie ścieka
- Jest twardy i nie kruszy się
- Dobrze się nim pracuje

oraz przybory szklarskie poleca

„PATRIA“

Poznań, Zygm. Augusta 1

Naprzeciw Dyrekcji Poczty i Telegrafów

Zal. w roku 1922

Telefon 49-40

Uprzejmie zawiadamiamy P. T. Odbiorców,

że z dniem 13. 1. 1947 r. przeniesliśmy nasze lokale handlowe z ul. Ratajcza 15 (Pasaż Apollo)

na ul. św. Marcin 34

Polecamy dalsze nasze usługi

F-a PIŁAT i S-ka

Poznań, św. Marcin 34, tel. 34-84

pisania na maszynie

Kupno, sprzedaż, naprawa

MASZYN BIUROWYCH

to także odbudowa kraju, to sprawa zaufania i specjalność firmy

PIOTR PIEPRZYCKI

Poznań

al. Marcinkowskiego 26

w podwórzu — tel. 23-62

Różne

Światowej sławy jasnowidz — psychografolog — zdumiewająco przepowiada. Nadeslij pytania, datę urodzenia, 30 zł. Odpowiedzi indywidualne — analizy metoda grupowa. Tytuły podziękowań. Adresować: Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376.

1-7

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze kupuje — sprzedaje, fachowo naprawia „ReMa” Poznań, św. Marcin 5, tel. 44-07. 48382

Wypożyczalnia eleganckich ubrań i fraków, smokingów, sukni ślubnych, wielki wybór. Ciesielski, Paderewskiego 1, tel. 12-64

1-23

Gotuje na wesela i zabawy. Litewska 14 m. 1 — Solacz.

3426

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU

R. P.

Wydział techniczny

w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 22

POSZUKUJE:

- inżyniera mechanika-konstruktora
- inżyniera mechanika z praktyką warsztatową i montażową
- inżyniera mechanika
- techników-mechaników

Warunki finansowe, mieszkaniowe itp. do omówienia na miejscu.

1-196

Przetarg nieograniczony

na dostarczenie dla Wytwórni Wódek Zakładów P. M. S. w Poznaniu ul. Komandoria 5:

- całkowitego urządzenia żłóbka dziecięcego,
- całkowitego wyposażenia żłóbka dziecięcego.

Bliższych informacji udziela Pododdział Ogólny Wytwórni przy ul. Komandoria 5 w godzinach służbowych tj. od godz. 8-mej do 13-tej.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na urządzenie żłóbka” należy składać do dnia 18. I. 1947 r. godz. 10-tej w sekretariacie Wytwórni. Wytwórnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Dnia 12 stycznia 1947 r. zmarła po ciężkiej operacji, namaszczone Olejami św., najukochańsza żona, najdroższa mamusia, teściowa, babcia, córka i siostra, śp.

z Szulczewskich

Helena Turkowska

przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 stycznia, o godz. 11-tej z kaplicy cmentarnej im. „Bożego Ciała” na Dębcu. Msza św. za duszę śp. Zmarłej odprawiona zostanie w kościele przy Rynku Jeżyckim w środę, 15 bm., o godz. 8.45.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, córka, zięć, wnuczka i rodzina

Poznań, Wierzbicice 34, m. 3.

Pieniądz

Posiadam większą gotówkę, przystąpię jako wspólnik do solidnego przedsięwzięcia. Oferty: „PAR” Ratajczaka 7, pod „1.347”

3528

Wspólnika z własnym autem (szoferą) do zaprowadzonego już handlu poszukuję. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 3403.

Wolne posady

Foto-operator(ka) potrzebna zaraz, prowincja, warunki do omówienia. Adres wskazuje „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 73. 3106

Pomocnica domowa, najchętniej ze wsi, z gotowaniem, z wszelkimi papierami osobistymi i świadczeniami, na dobre warunki i stałą pensję. Zgłoszenia: Koleczka, Matejki 54, m. 6. 3326a

Dziewczyna do prac domowych potrzebna. 27 Grudnia 16/20. 1-210

Dziewczyna młodsza, przychodnia, do małego dziecka potrzebna. Traugutta 19 m. 5. 3553

Potrzebna pomoc domowa ewentualnie na trzy dni w domu lekarza. Wyspiańskiego 10 m. 8. 3551

Gospośka samodzielną, prostobłą na prowincji. Adres wskazuje „PAR”, Ratajczaka 7, pod „1,363”. 3539

Dożył nocny lokal poszukuje zaraz 2 barmanki. Warunki finansowe bardzo dobre. Adres wskazuje „PAR”, Ratajczaka 7, pod „1,360”. 3538

Amatorski teatr przyjmie aktorów zaraz. Of.: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „1,344”. 3525

Krawcy — szlucowcy
mogą się zgłosić
DOM ODZIEŻY
Józef Grzybek
Poznań, Pl. Wolności 11 — pod arkadami 3364

Dziewczyna starsza, czysta, sumienna, umiejąca gotować, zaraz potrzebna. Fredry 1, Matysiak. 3521

Szofer-mechanik dla zremontowania osobówki, poczym jako kierowca na stałe, potrzebny. Tel. 40-94, lub pisemnie „PAR”, Ratajczaka 7, pod „1,337”. 3520

Krawcowa domowa na damskie przeróbki zaraz. Adres wskazuje „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1, nr 104. 3503

Chłopiec do posyłek potrzebny. Stolarska, Wały Batorego 3. 3502

Pracownica domowa starsza, uczciwa, potrzebna do dwóch starszych osób do Szczecina. Zgłoszenia: ul. R. Szymańskiego 9, III p. front. Hadyński, Poznań, od godz. 12-2-giej. 3500

Dziewczyna z gotowaniem znająca wszelkie prace domowe, wynagrodzenie dobre. Daszyńskiego 61 m. 8. 3498

Pracownica domowa starsza, uczciwa, potrzebna do dwóch starszych osób do Szczecina. Zgłoszenia: ul. R. Szymańskiego 9, III p. front. Hadyński, Poznań, od godz. 12-2-giej. 3500

Ekspedientka możliwie z branży piekarsko-cukierniczej, świadectwa lub referencje pożądane. Oferty nr 98 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 3497

Młodsza pomoc domowa dochodząca, pół dnia, 2 osoby. Warunki b. dobre. W. Młodych 4 m. 5. 3496

Zarząd Gminy w Puszczykowie, pow. poznańskiego, ogłasza najmniejszą

KONKURS
na stanowisko sekretarza.

Pobory według grupy VIII plus dodatków rodzinny, funkcyjny, stółowa oraz wolne mieszkaniowe. 3467

Potrzebna jest zaraz trykotarka za dobrym wynagrodzeniem. Poznań, ul. Kraszewskiego 5 m. 4. 3490

Dziewczyna do wszystkich potrzebnych zaraz! Informacja: Kantata 11, składowa Alina. 3488

Pracownica do pralni mechanicznej potrzebna. Mielżyńskiego 4. 3483

Inteligentna sekretarka ze znajomością maszyn potrzebna zaraz. Zgłoszenia Redakcja PAP w Poznaniu, Mielżyńskiego 8, od 10-12-tej. 1-216

Dziewczyna do pomocy w kuchni do lokalu potrzebna. Adres wskazuje „Głos Wielkopolski” nr 3404.

Panią do dziecka potrzebna. Zgłoszenia: Kopernickiej 3 m. 3, od godz. 14-16-tej. 3463

Powiatowy Zarząd Drogi pow. chojeńskiego w Dębnie, woj. szczecińskiego, poszukuje zastępcy kierownika P. Z. D., rachmistrza, rysownika. 1-209

Pomoc domowa gotująca potrzebna. Różański, Grunwaldzka 59 m. 4. 3475

Pomocnica domowa sumienna, czysta, zaraz potrzebna. Niegolewskich nr 22a m. 3. 3416

Pomoc domowa potrzebna. Dąbrowskiego 54 m. 10, od 5-6-tej. 3425

2 robotnicy rolni i dziewczyna do prac w gospodarstwie potrzebnym zaraz. Paszkowski, Kępa, grama Szamoty. 3423

Potrzebna pomoc starsza do prowadzenia małego gospodarstwa domowego. Pożądane referencje. Zgłoszenia: ul. Słoneczna 12a m. 1. 3417

Inteligentnym panienkom dom dorywcze zajęcie w branży cukierniczej. Matejki 51 m. 5. 3410

Pomocnica domowa gotująca do apteki powojennej. Zgłoszenia: Chudziak, Bukowska 31 m. 24. 3408

Dziewczyna uczciwa umiająca gotować z całkowitym utrzymaniem potrzebna. Dąbrowskiego nr 61 m. 1. 3405

Laborantka i pracownica do magazynu z praktyką w branży farmaceutycznej. Zgłoszenia: „Medica”, Laboratorium Farmaceutyczne, Poznań, Drzymały nr 24. 3391

Zarząd Miejski w Krzywińu poszukuje rachmistrza z 5-letnią praktyką. Uposażenie wg IX grupy wraz z dodatkami. 1-197

Potrzebna zaraz pomoc domowa na prowincji z całkowitym utrzymaniem — Wrocławia 30 m. 5. 3435

Uczennica, uczeń trzyletni potrzebni. Dąbrowskiego 62. 3433

Blacharz-instałator do prowadzenia samodzielnie warsztatu zaraz potrzebny na dobrych warunkach. Z utrzymaniem i mieszkaniem. Zgłoszenia: Nowa Sól n/Odra, ul. Roosevelta 41. 1-206

Pomocnica domowa (4 osoby) potrzebna. Zgłoszenia: Kilińskiego 12 m. 8. 3445

Dziewczyna uczciwa do prac domowych zaraz wzięcie 1 lutego, najchętniej prowincji. Polowej 5 m. 16. 3443

Dziewczyna uczciwa gotowaniem na wyjazd potrzebna. Prądzyńskiego nr 56 m. 7. 3459

Potrzebna zdolna krawcowa zaraz — ul. Młyńska 4 m. 4. 3456

Bieliśniarka, dobra siła fachowa, na koszułe mekskie młode, praca w domu, z dobrym wynagrodzeniem. Pracownia bielizny męskiej, Niegolewskich 5 m. 4. 3453

Osoba uczciwa do posługi na 2 do 3 dni w tygodniu za dobrym wynagrodzeniem. Niegolewskich nr 5 m. 4. 3452

Tokarz metalowy na prace precyzyjne i mechaniczne lub ślusarz narzędziowy za dobrym wynagrodzeniem mogą się zgłosić od godz. 10-21-szej. Rybaki nr 21 m. 9. 3451

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Maria Jurowa, ul. Em. Ścieżanickiej 3. 3465

Szuka posady

Bufetowa w średnim wieku szuka pracy do restauracji. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 3444.

Sekretarz adwokacki, 7 lat praktyki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty: „Głos Wielkop.” nr 3471.

Mistrz kowalski, szofer, lat 42, dobrze znający zawód ceglarski, przyjmie posadę kierownika — St. Śródecki, Eżamoty, ul. Bohaterów 7. 3424

Biegła maszynistka stenograficzna szuka posady — miejscowości obojętnej. Of.: „Głos Wielkop.” nr 3388.

Inteligentna poprowadzi gospodarstwo samotnym. Of.: „Gł. Wlkp.” nr 3481.

Maszynistka rutynowana szuka zajęcia. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 3480.

Ogrodnik żonaty, 20 lat praktyki, obeznan z gruntownie warzywnictwem, sadownictwem, kwaciarskimi, inspektach szuka posady w majątku. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 3386.

Kreślacz techniczny spec. działy mechanicznego poszukuje posady, przyjmie prace kreślarskie w domu. Of.: „Gł. Wlkp.” nr 3438.

Redakcja — Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny). Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12-13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-14. Filia redakcji i administracji: w Gnieźnie, ul. Dąbrowski 1; w Ostrowie, ul. Kościelna 9 — tel. 753. Nadesłane rękopisy redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75. Administracja Ogłoszeń — Wyspiańskiego 10, I p. Telefon nr 64-75. Konto PKO V-4999, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8. Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64. Konto PKO V-4400, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25. Warunki prenumeraty na miesiąc luty: miesięcznie w Poznaniu w agenturach i kioskach zł 85,—; z odnośnikiem do domu zł 95,—. Na prowincji przez pocztę zł 90,— (zamawiać do 15-go każdego miesiąca). W Urzędach lub w listonosznie, na prowincji (pod opaską) zł 95,— (przekazać należność pod adresem: „Czytelnik”, Kolportaż Konto PKO V-4400 do dnia 25-go każdego miesiąca). Redaktor naczelny: Jan Zagierski, Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Drukarnia w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu, K — 15366

P. K. O.
V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem” nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Nauka

Kursy pisanja na maszynie ślepa metoda, wszystkie palcami. Piotr Pieprzycki — Poznań, aleje Marcinkowskiego 26, tel. 32-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 2198

Tańców nowoczesnych uczymy w 6-ciu lekcjach. Ola Antoszczyk, Poplińskich 5a m. 15 (Wilda). 2733

Pomoc w naukach przygotowaniach egzaminów. Języki obce. Krasieńskiego 10 m. 2 (boczna Jasnej). 3507

Kursy stenografii i pisanja na maszynie, wpsly Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 3492

Wieczorowe kursy księgowości wraz z przebiegiem, wpsly Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 3491

Student udzieli korepetycji zakresie gimnazjalnym. Of.: „Gł. Wlkp.” nr 3489.

Stenografia, pisanie na maszynie. Matejki 38 m. 12. 2933

Tańców nowoczesnych uczymy Adela Szczyrkówna, Jan Szczyrek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 3296

Tańce nowoczesne — narodowe uczymy baletmistrz Ignacy Szczyrek, Przejscia 2, parter. 3394

Kto nauczy na trykotarce? Matejki 40/41 m. 9. 3387

Osobiste

Hallo uwaga! Nadeszły najnowsze szlaciery w swietnym transporcie płyt gramofonowych. Sprzedaż również bez dostarczenia starych płyt. Również polecamy noże do cięcia szkła. Emka, Wrocławia nr 30. 3545

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie — Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 20014

Maszyne — narzędzia do obróbki drzewa i metalu poleca Dom Handlowy „Okazja”, Grobla 1b 1-26

Meble nowe, używane, korzystnie poleca Magazyn Mebli, Za Bramką 4. 48165

Radioowe aparaty na prąd zmienny, uniwersalny, baterie, lampy radiowe, akumulatory, anody, poleca F-a „Kontakt”, Szkolna 12, tel. 10-01. 1-28

Instrumenty muzyczne kupuje, sprzedaje, przyjmie do naprawy Zygmunta Liebig, Poznań, Kraszewskiego 2b. 1-50

Cement, wapno hydrauliczne, pape, lepek, wapno bryły, tonówki, Ferstera płyty ściennie, Wierzbiciele 38, tel. 28-07. Przybyli. 2237

Radioodbiorniki, lampy radiowe, maszyny zycia, pisanja, liczenia, instrumenty muzyczne, sportowe, kożuchy, garderobę, obuwie, rozmaitości kupuje, sprzedaje. Poznań, Słowackiego 39, skład. 3080

Makę pszenną, żytnią, makaron, kaszę kaszankową poleca Młyn Strzelecki — Marcinkowskiego 16. 2410

TRYKOTARNIA

R. Wojtusiński Dąbrowskiego nr 132 sprzedaje: — rajtuzy — śpioszki — czepki wełniane. Ceny niskie — Godz. 15. 3473

Planina poleca korzystnie Poznański Skład Planin. Ogrodowa 1 przy narożniku Półwiejskiej. 2421

Radioodbiorniki, lampy radiowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, płyty. Sprzedaje — kupuje „Radiomechanika” — Poznań, św. Marcina 25, Telefon 12-38. 3366

Kamienie 3-piętr., idealna połowa, cena 1150.000, sprzedaje Metelski, św. Marcina 13. 3218

Futro karakulowe mało używane na średnią figurę sprzedam. Zgłoszenia: ul. 3 Maja 5, IV piętro, m. 13a. 3330

Dom 8 lokatorów składami większymi mieszka — 650.000 zł, sprzedam. Kawiarnia Poznań, św. Marcina 4. 3267

Meble wszelkiego rodzaju, urządzenia domowe sprzedaje okazynie — Brunon Trzeczak, Lokal Licytacji, Stary Rynek 48, tel. 21-26. 3522

Sprzedam

lózeczko metalowe. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 3494.

Korzystnie sprzedam piekarnię ze składem. Zgłoszenia: Wyspiańskiego 23 m. 2, od godz. 12-14-tej. 3479

Jedwab do szycia na rolkach, wszystkie kolory, poleca hurtownia Wytównia, Nowe k/Swiecia, Gdańskich nr 5. 1-199

Okazja! Sprzedam maszynę damską. Śląska 4. 3429

Radio zmienny 4-lamp. od 17-19-tej. 3 Maja 5 m. 21. 3427

OCZKA podnosi
oraz sprzedaje pończochy.
F-a Józwiak, Schubert
św. Marcina nr 50. 3505

Materace, leżanki, tapczany, fotele, „Rekord”, ul. Kurzanoga, boczna Ratuszowej. 1-160

Kasa pancerna na sprzedaż. Sibiński, Wierzbiciele 46, w podwórzu. 3421

Kombinezon futrzany nowy tania. Długa 3, front, I p. prawo. 3312

Parcele na Jeżycach, ładnie położone, sprzedam. Wiadomość: Dąbrowskiego 132. 3368

Futro męskie pizmowe, jak nowe, średnio-niska figura. Wierzbiciele nr 39 m. 10. 3369

Planino b. dobre sprzedam. Fr. Ratajczaka nr 14 m. 26. 3513

Radio Super „Blaupunkt” 3-kresowy, zmienny, sprzedam. Niecała 3a m. 17. 3514

Narty, Biedrzyckiego 19 m. 2. Łazarz. 3510

Mamy do oddania większą ilość kokosników. Śluzsarna, Wilkońskich nr 6. 3508

Pogotowie Wulkanizacyjne
Poznań, Ratajczaka 11a - Tel. 12-46
Naprawia w ciągu dnia opony samochod., rowerowe, kalosze 3537

Kożuch oficerski sprzedam przed południem. Górczyn, ul. Zgodna 14 m. 5. 3422

Patefon walizkowy i 20 płyt okazynie sprzedam — ul. Kraszewskiego 19 m. 7. 3446

Kolonialkę dobrze prosperującą sprzedam z powodu choroby. Zgłoszenia: telefon 78-79. 3441

Maszynę damską wpuszczaną sprzedam. Wielkopolska 7 m. 3 (Sołacz). 3442

Maszyna Singera okretkowa, Szamarszewskiego nr 2 m. 9. 3462

Futro karakulu czarne bardzo tania. 3 Maja 5 m. 19. 3455

Maszyna do szycia na sprzedaż. Wilda, ul. Dąbrowskiego 14 m. 7. 3450

Wiertarkę słupkową, spodnie futrzane dla szoferów. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 3449.

Akordeon 80-basowy 2-regiśtrowy. Kolejowa nr 55 m. 9. 3470

Radio zmienne po 17. Przejscia 1 m. 1 (Zeylanda). 3468

Futrzany kombinezon lotniczy sprzedam — św. Marcina 23 m. 3a. 3474

Nadszedł
transport gnomów, piecyków przenośnych kafiowych i żelaznych.

Centrala Materiałów Budowlanych — Organ Ministerstwa Odbudowy, aleje Marcinkowskiego nr 13. 1-211

Futro damskie czarne — francuskie zrebce Czesława 9 m. 1. 3418

Koń roboczy do sprzedania. Stolarska, Różana 13a. 3531

Sprzedam 15 m gazy 10, 12 nr i większą ilość gazy 000 do 4 nr. Meżynski, Bardo, p. Września, poczta Oblazkowo. 3414

Sympalka

korzystnie — św. Marcina 75. Komis. 3540

Motor 16 KM na rope sprzedam. Meżynski, Bardo, p. Września, poczta Oblazkowo. 3413

Sprzedaż dywan 3x4 1 2/3x3/4. Wiśniewski, Szamarszewskiego 52 m. 4. 3409

Futro sealowe modne tania. Św. Marcina 2, m. 8. 3401

Maszynę do rąbania drzewa, podwójną, zapęd motorowy, sprzedam. Zgłoszenia: Tel. Poznań 62-66. 3399

Magazyn Planin poleca po cenach korzystnych. Kopernika 6 m. 12. 3396

Pierwszorzędne narty hikorowe sprzedam. Chelmońskiego 8 m. 8, między 6-7. 3420

Willę pełnokomfortową — ogrodem, wolnym mieszkaniem Ostroga sprzedam „Union”, Rzeczypospolitej nr 4. 3486

Sprzedam piec kafiowy pokojowy przenośny i 100 kafił. Słoneczna 19 m. 2. 3495

Maszynę do szycia sprzedam. Hetmańska 25 m. 6. 3439

Kupna

Kupuję konie stale na rzeź. Placę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo Koni Ig. Nowak, ulica Daszyńskiego 28, Tel. 21-10 i 21-11. 40426

Arytmometr, maszynę do liczenia, do pisanja, powielacz, kupimy. Kochanowicz S-a, plac Wolności 13, obok 3 Maja, tel. 11-13. 1-24

Wagi osobowe sprężynowe i zegarkowe stale kupuje Centrala Sanitarna, aleje Marcinkowskiego 19. 1-109

Motory elektryczne kupuje stale F-ma „Energia”, Poznań, 23 Lutego 23 (dawn. Pocztowa), tel. 34-92. 1-154

Wóz dwukolowy na gumach kupimy. Mascotte, tel. 33-66, Strzelecka 6. 3526

Ubrania, spodnie męskie, damskie, płaszcze, marynarki kupuje. Wodna 21 — skład odzieży. 3447

Posiadam kanapę klubową, zamienię na szafę do rzeczy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 3103.

Srebro, złom, kupuje po najwyższych cenach „Farmachemia”, Poznań, ul. Libelta 11. 3374

Slupki żelazne lub cementowe pod plot druczany poszukuję. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „1,348”. 3529

Wózek dwukolowy na gumach kupimy. Mascotte, tel. 33-66, Strzelecka 6. 3526

Ubrania, płaszcze męskie, damskie, spodnie, marynarki kupuje. Wodna 21 — skład odzieży. 3447

Posiadam kanapę klubową, zamienię na szafę do rzeczy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 3103.

Srebro, złom, kupuje po najwyższych cenach „Farmachemia”, Poznań, ul. Libelta 11. 3374

Slupki żelazne lub cementowe pod plot druczany poszukuję. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „1,348”. 3529

Wózek dwukolowy na gumach kupimy. Mascotte, tel. 33-66, Strzelecka 6. 3526

Ubrania, płaszcze męskie, damskie, spodnie, marynarki kupuje. Wodna 21 — skład odzieży. 3447

Posiadam kanapę klubową, zamienię na szafę do rzeczy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 3103.

Srebro, złom, kupuje po najwyższych cenach „Farmachemia”, Poznań, ul. Libelta 11. 3374

Slupki żelazne lub cementowe pod plot druczany poszukuję. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „1,348”. 3529

Wózek dwukolowy na gumach kupimy. Mascotte, tel. 33-66, Strzelecka 6. 3526

Ubrania, płaszcze męskie, damskie, spod